SETKI WIERNYCH ŻEGNAŁY WCZORAJ ARCYBISKUPA EDMUNDA PISZCZA \5

WTOREK |29|03|2022|

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁ AD 3 066 NR 61 (20762)
Fot. mat. prasowe

DZIECI MYŚLĄ, ŻE POMIDORY ROSNĄ W SKLEPIE \12

KIEDY SKOŃCZY SIĘ TA WOJNA...

W 34. DNIU WOJNY W UKRAINIE NIC NIE WSKAZUJE NA TO, ŻEBY KONFLIKT SZYBKO WYGASŁ. WRĘCZ PRZECIWNIE. DZIŚ W STAMBULE ZACZYNA SIĘ KOLEJNA TURA NEGOCJACJI MIĘDZY UKRAINĄ A ROSJĄ, ALE NAWET SAMI UKRAIŃCY NIE SPODZIEWAJĄ SIĘ PRZEŁOMU. \2

PŁOT PODZIELI OLSZTYŃSKIE DWORCE \3

HISTORIA WARMII NIE TYLKO Z KSIĄŻEK \9

KIEROWCO, NERWY NA BOK \14

SPORT CODZIENNIE \22-24

ISSN 0137-9127
9 770137 912125 13

eprasa.pl cbfd07bb0d

MASZ PROBLEM - ZADZWOŃ DO NAS 89 539 76 43

WOJNA SZYBKO SIĘ NIE SKOŃCZY

W 34 dniu wojny w Ukrainie nic nie wskazuje na to, żeby konflikt szybko wygasł. Wręcz przeciwnie. Dziś w Stambule zaczyna się kolejna tura negocjacji między Ukrainą a Rosją, ale Ukraińcy nie spodziewają się przełomu.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Nie sądzę, aby doszło do jakiegokolwiek przełomu dotyczącego najważniejszych problemów w czasie nadchodzących rozmów z przedstawicielami Rosji — stwierdził wczoraj doradca ministra spraw wewnętrznych Ukrainy Wadym Denysenko.

Te najważniejsze kwestie jasno określił zresztą prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski, mówiąc, że podczas negocjacji Ukraina będzie bronić suwerenności i integralności terytorialnej.

Zdaniem ekspertów ta wojna będzie druga. — Nie sądzę, żeby te negocjacje przyniosły zakończenie walk. Rosjanie chcą, aby armia ukraińska się poddała, ale Ukraina się nie podda — mówi Tadeusz Baryła z Instytutu Północnego im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie. — Rosjanie są mentalnie przygotowani do długotrwałej kampanii. Jeśli nie osiągają zwycięstwa od razu w polu w ciągu kilku pierwszych dni, to idą na wyczerpanie. Uważają, że mają takie zapasy, że są w stanie prowadzić taką właśnie wojnę. Ponadto uważają, że bez względu na to, jaki charakter będą miały działania, należy zniszczyć tę ziemię, na której są prowadzone walki.

fot. https://www.facebook.com/GeneralStaff.ua

ZEŁENSKI DO ROSJAN

Spore poruszenie wywołał wywiad prezydenta Ukrainy, którego udzielił w niedzielę kilku redakcjom rosyjskich niezależnych mediów. Mówił w nim o Mariupolu, negocjacjach z Rosjanami oraz relacjach z sojusznikami, o tym, że prezydent Władimir Putin powinien spotkać się z nim gdzieś poza Ukrainą, Rosją i Białorusią.

Jako jeden z tematów negocjacji z Rosją wymienił kwestię gwarancji bezpieczeństwa, neutralności Ukrainy i jej statusu jako państwa bez broni jądrowej. Jesteśmy gotowi to zaakceptować — powiedział Zełenski.

Prezydent Ukrainy podkreślił, że celem militarnym Ukrainy jest skrócenie czasu trwania wojny i minimalizacja ofiar. Zależy mu na powrocie do sytuacji sprzed 24 lutego, czyli przed rosyjska inwazją.

Był to pierwszy wywiad Zełenskiego dla rosyjskich niezależnych mediów po rozpoczęciu inwazji, który nie miał szans na emisję, bo rosyjski regulator Roskomnadzor ostrzegł przed publikowaniem lub cytowaniem tej rozmowy. W Rosji za samo użycie słów „wojna w Ukrainie" zamiast „operacja specjalna" grozi już do 15 lat więzienia.

ROSJANIE PONOSZĄ CIĘŻKI STRATY

Wczoraj walki toczyły się na północny zachód od Kijowa, a także pod Czernihowem, w Donbasie, pod Charkowem i w okolicach Chersonia. Rosyjskie wojska są świadome, że ich operacja lądowa w Ukrainie nie przynosi efektów. Dlatego dalej koncentruje się na ostrzałach infrastruktury cywilnej z dala od linii frontu.

Ten rosyjski helikopter odleciał już do piekła

fot. https://www.facebook.com/GeneralStaff.ua

Kijowska wolontariuszka, która pomaga przygotowywać w kuchni polowej posiłki dla żołnierzy Obrony Terytorialnej

fot. https://www.facebook.com/GeneralStaff.ua

Według wojskowych celem Rosji jest całkowite zajęcie obwodów donieckiego i ługańskiego na wschodzie Ukrainy, a także przebicie korytarza lądowego w celu połączenia tych obszarów z anektowanym Krymem.

Ukraińcy donoszą o ogromnych stratach Rosjan. Od początku inwazji na Ukrainę wojsko rosyjskie miało stracić już około 17 tys. żołnierzy, a także 586 czołgów, 302 systemy artyleryjskie, 123 samoloty i 127 śmigłowców.

Rosjanom zaczyna brakować sił i środków, dlatego potrzebują posiłków. Te ma zapewnić tajna mobilizacja, która ma ruszyć od 1 kwietnia wraz z poborem. Trudno powiedzieć, na ile prawdziwe są te informacje, jak również te, że na front w Ukrainie mieliby trafić również więźniowie czy nawet nieletni.

— Wiosenny pobór do wojska, który wynika z rosyjskich przepisów, może być oczywiście wykorzystany jako dodatkowa mobilizacja tych żołnierzy, którzy mają kontrakty. A te wygasają właśnie 1 kwietnia, teraz mogłyby być wznowione — mówi Tadeusz Baryła z Instytutu Północnego im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie. — Nie wiem, czy Rosję stać w obecnej sytuacji na dodatkowe zaciągi. Choć zdają sobie sprawę, że muszą uzupełnić liczbę swojego wojska w Ukrainie do porównywalnej z liczebnością armii ukraińskiej.

UKRAIŃCY ODBILI IRPIEŃ

— Armia rosyjska to nie jest taka armia, jaką widzimy na paradach z okazji 9 maja, nie jest w pełni tak wyposażona — dodaje ekspert Instytutu Północnego. — I to, co Rosjanie pokazali w Ukrainie, to nie jest wynik źle przygotowanej kampanii wojennej, ale taki jest stan rosyjskiej armii. Są słabo przygotowani do działań, w których trzeba wykorzystać mobilność współczesnej armii. Dopiero teraz w trakcie wojny w Ukrainie uczą się, że drony są bardziej skuteczne niż przestarzałe czołgi.

Wyrazem tego, że Rosjanie nie posuwają się naprzód jest choćby skrócenie godziny policyjnej w Kijowie i obwodzie kijowskim. Będzie się zaczynać o godz. 21, czyli godzinę później, i kończyć o godz. 6 rano, czyli godzinę wcześniej niż dotychczas. To pokazuje, że zagrożenie atakiem jest mniejsze, choć Rosja do końca nie rezygnuje z prób — jeśli nie zajęcia, to przynajmniej okrążenia stolicy Ukrainy. Ukraińcy podali, że odbili z rąk rosyjskich Irpień, miasto leżące ok. 20 km na zachód od Kijowa, o które od lutego toczyły się walki.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Beata Brokowska
Igor Hrywna
Artur Dryhynycz
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl cbfd07bb0d

PŁOT PODZIELI DWA DWORCE

Między olsztyńskim dworcem kolejowym a autobusowym stanie płot. To chyba już ostateczny znak, że drogi właścicieli dworca PKP i dworca PKS rozeszły się na dobre i nie ma co już liczyć na jakąkolwiek współpracę między sąsiadami.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Najpierw kolejarze otoczyli płotem dworzec PKP, teraz właściciel dworca autobusowego odgradza się od sąsiada. Wczoraj zaczął stawiać ogrodzenie. Płoty rosną nie tylko z powodu budowy nowego dworca kolejowego.

Nowy dworzec PKP ma być gotowy w czerwcu przyszłego roku. Wykonawca, poznański Torpol przejął już plac budowy, nawet postawił płot wokół budynku, ale dworzec jest nadal czynny. Kręcą się tu podróżni, a teraz jest tu nawet punkt informacyjny dla uchodźców z Ukrainy.

Dworzec miał zostać zamknięty z chwilą, kiedy powstanie dworzec tymczasowy. I miała być to kwestia tygodni. Jak mówili kolejarze na podpisaniu umowy z wykonawcą, czyli pod koniec stycznia, dworzec tymczasowy stanie w ciągu 45 dni.

Dworzec (modułowo-kontenerowy) ma znajdować się między obecnym budynkiem dworca a budynkiem Poczty Polskiej. Kiedy będzie gotowy?

— Myślimy, że powinno to nastąpić w II kwartale bieżącego roku — mówi Bartłomiej Sarna z Biura Komercjalizacji, Komunikacji i Promocji PKP S.A.

Dworzec tymczasowy, który zostanie zbudowany z 42 modułów kontenerowych, będzie miał dwie kondygnacje. Na parterze będzie przestrzeń obsługi podróżnych, która będzie się składać z klimatyzowanego holu-poczekalni o pow. 144 m kw., toalet oraz siedmiu okienek kasowych. Wejście będzie zarówno z pierwszego peronu, jak i od strony pl. Konstytucji. Obiekt będzie przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Na piętrze dworca tymczasowego znajdą się pomieszczenia dla osób spółek kolejowych oraz Straży Ochrony Kolei.

Wtedy zostanie zamknięty stary dworzec.

Fot. Andrzej Mielnicki

Między dworcami stanie płot

Fot. Andrzej Mielnicki

Dworzec autobusowy w Olsztynie to dziś tylko plac z przystankami

Natomiast od 1 marca jest zamknięty dworzec autobusowy i ma to związek właśnie z pracami na dworcu PKP. Kolejarze wypowiedzieli umowę sąsiadowi na dostawę wody i 1 marca woda została odcięta. W związku z tym zamknięta jest poczekalnia i część biurowa budynku. Nie ma wody w hydrantach, więc ze względów bezpieczeństwa nie jest możliwe użytkowanie dworca.

Jeśli dworzec autobusowy ma dalej funkcjonować, mają tu przyjeżdżać autobusy i busy, to właściciel nieruchomości, czyli spółka Retail Provider musi wykonać przyłącze wodne. Spółka chce to zrobić, ale potrzebuje na to trochę czasu. Olsztyński Bus, który dzierżawi od Retail Provider dworzec autobusowy, rozmawiał z PKP S.A., żeby odkręcili wodę chociaż do otwarcia dworca tymczasowego, żeby wykazali dobrą wolę. Chodziło o czas na wykonanie przyłącza przez Retail Provider. Jednak Polskie Koleje Państwowe się na to nie zgodziły. Dlaczego kolejarze nie pójdą sąsiadowi na rękę?

— Obecnie z zarządcą dworca autobusowego nie łączy nas żadna umowa na dostawę wody — tłumaczy Bartłomiej Sarna. — Zakończyło ją wypowiedzenie umowy. Tak jak wcześniej mówiliśmy, jest to działanie niezbędne dla prowadzenia dalszych robót budowlanych i nie mamy możliwości zmiany niniejszej decyzji.

I dodaje: — Stoimy na stanowisku, że zarządca budynku dworca autobusowego jako profesjonalny podmiot zarządzający nieruchomością działający na rynku posiadał wiedzę, a także zdawał sobie sprawę z tego, że w pewnym momencie będzie musiał wybudować nowe przyłącze do swojego budynku w związku z prowadzoną przez nas inwestycją, która była zapowiadana od kilku lat. Mając tą świadomość, powinien zabezpieczyć nowe przyłącze dla dworca autobusowego i dla swoich najemców, których pozyskał w ostatnich miesiącach.

W związku z brakiem wody właściciel miał zamknąć dworzec, ogrodzić cały teren. To oznaczało zamknięcie placu manewrowego, skąd odjeżdżają autobusy i busy. Przewoźnicy musieliby poszukać sobie nowych przystanków, a z tym byłby wielki kłopot. Bo o ile znalazłoby się miejsce, gdzie można by było urządzić przystanki odjazdowe, to gdzie busy i autobusy miałyby czekać do czasu odjazdu? Spółka Retail Provider zmieniła jednak decyzję.

— Właściciel zdecydował, że dworzec autobusowy będzie odgrodzony tylko od strony PKP — mówi Czesław Zaręba, prezes spółki Olsztyński Bus. — Plac pozostaje otwarty, przewoźnicy tak jak korzystali, tak dalej korzystają ze stanowisk odjazdowych. Poczekalnia dworca będzie zamknięta do czasu wykonania nowego przyłącza wody.

Olsztyński Bus licząc się z tym, że dworzec autobusowy może zostać zamknięty, wystąpił do prezydenta Olsztyna o wyznaczenie przystanku gdzieś w okolicy dworca, gdzie mogłyby stawać autobusy dalekobieżne. W świetle ostatnich decyzji, jak mówi prezes Zaręba, sprawa ta jest nieaktualna.

— Skoro nie mogę użytkować dworca, bo nie mam wody, to muszę zamknąć dworzec — tłumaczy Rafał Twarowski, prezes Retail Provider. — Nie mam, bo wojewoda, wydając pozwolenie na budowę, nie zadbał o to, żeby inwestor, który realizuje inwestycję, miał obowiązek wykonania przyłącza zastępczego. A drugi powód jest taki, że kolejarze po złości wyłączyli nam wodę, bo na dworcu kolejowym woda ciągle jest.

A wcale niewykluczone, że Olsztyn, stolica regionu w ogóle nie będzie miał dworca autobusowego. Dlaczego? Bo nie ma pewności, że Retail Provider wykona przyłącze wodne.

— Nie podjąłem jeszcze decyzji — dodaje prezes Retail Provider. — Dlaczego mam wykładać 200 tys. zł, bo taki byłby koszt doprowadzenia wody, bez szans na to, że w obecnej sytuacji będę realizował swój projekt?

To by oznaczało, że dworzec autobusowy w Olsztynie to byłby po prostu kawał placu z przystankami. Kolejny płot to też znak, że szanse na jakąkolwiek współpracę między sąsiadami są już bliskie zera. Między Retail Provider, która chce wybudować kompleks usługowo-handlowy wraz z funkcją dworca autobusowego o nazwie Synergia, a PKP S.A. już od dawna były zgrzyty. Deweloper uważa, że wybudowanie dworca PKP w zaproponowanym kształcie uniemożliwi połączenie dworca kolejowego i autobusowego oraz Zatorza ze Zintegrowanym Centrum Komunikacyjnym.

eprasa.pl cbfd07bb0d

POPŁYNIE ENERGIA ZE SŁOŃCA

To będzie największa farma fotowoltaiczna w kraju. Prace przy PV Wielbark weszły w zaawansowaną fazę. Instalacje, które powstają na blisko 120 hektarach gruntów, są nie tylko poważną inwestycją w odnawialne źródła energii, ale także szansą dla samorządu.

Czysta energia pochodząca ze słońca grzejącego nad naszym regionem popłynie do ponad 40 tysięcy gospodarstw. Jednocześnie zagospodarowane zostaną grunty o niskiej jakości. Jak podał serwis prasowy Grupy Orlen — trwają zaawansowane prace nad ostatnim etapem budowy farmy fotowoltaicznej PV Wielbark w gminie Wielbark.

Do tej pory w ramach procesu akwizycyjnego tej inwestycji Energa OZE, spółka zależna Energi z Grupy Orlen, nabyła 12 MW mocy zainstalowanej w dwóch instalacjach wybudowanych na terenie liczącym ok. 27 ha. Ale to tylko początek, bowiem spółka z wyprzedzeniem nabyła też grunty pod kolejne instalacje o mocy 48 MW, które planuje pozyskać do połowy 2023 roku.

Docelowa moc zainstalowana całej farmy to 62 MW, posadowione na ok. 119 ha.

— Zwiększanie potencjału w fotowoltaice to kolejny krok na drodze do skutecznej realizacji strategii Orlen2030. Inwestycje w odnawialne źródła wytwarzania energii realizujemy wieloaspektowo, nie tylko poprzez budowę własnych obiektów, ale także poprzez nabywanie atrakcyjnych biznesowo aktywów. PV Wielbark to obecnie jedna z największych budowanych inwestycji fotowoltaicznych w Polsce. Docelowo ma dysponować mocą zainstalowaną ok. 62 MW, z czego ok. 54 MW posiada wsparcie w ramach aukcji OZE, co dodatkowo zwiększa atrakcyjność tej inwestycji — mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN Orlen.

Fot. mat. pras. Grupa Orlen

PV Wielbark zasili nawet 46 tysięcy gospodarstw

Obecnie trwa realizacja ostatniego etapu budowy. Z zaplanowanych w jego ramach instalacji o łącznej mocy 48 MW, w pełni zrealizowane jest już 13 MW. Pod kolejne 23 MW przygotowane zostały kompletne konstrukcje nośne, na których zamontowane zostaną panele fotowoltaiczne. Do końca zbliża się też palowanie pod pozostałe 12 MW instalacji.

Oprócz budowanych obecnie 48 MW w 2023 roku Energa OZE nabędzie jeszcze instalacje o mocy 2 MW.

PV Wielbark jest jedną z największych powstających obecnie w Polsce farm fotowoltaicznych. Jej budowa wymagała pozyskania 56 pozwoleń na budowę, a do jej realizacji niezbędne jest użycie 2,5 tys. ton stali. Na inwestycję złoży się łącznie ok. 140 tys. paneli fotowoltaicznych, z których większość posiada moc jednostkową rzędu 445-530 W, obsługiwanych przez 337 inwerterów (falowników). Potencjalna roczna produkcja farmy fotowoltaicznej PV Wielbark szacowana jest na ok. 62 GWh – taki wolumen może zasilić ok. 31 tys. gospodarstw domowych. Z 62 MW docelowej mocy zainstalowanej 54 MW posiadają wsparcie w ramach aukcji OZE.

— Na tę inwestycję patrzymy z punktu widzenia podatkowego — mówi Grzegorz Zapadka, burmistrz Wielbarka. — U nas są słabe gleby, to w większości szósta klasa, są one zwolnione z podatku. Natomiast z farmy będą realne przychody od przyszłego roku. To ważne, bo gmina potrzebuje sporych środków na inwestycje.

Po zakończeniu akwizycji PV Wielbark i innych realizowanych obecnie inwestycji, Energa OZE dysponować będzie 92,5 MW mocy zainstalowanej w farmach fotowoltaicznych (dla porównania, z uwzględnieniem zakupionych w ubiegłym roku instalacji, potencjał ten wynosi obecnie ok. 17,4 MW). Przełoży się to na łączną roczną produkcję z aktywów fotowoltaicznych wynoszącą ok. 92 GWh energii elektrycznej – dość, aby zasilić przeszło 46 tys. gospodarstw domowych.

ŁUKASZ RAZOWSKI
l.razowski@gazetaolsztynska.pl

MIKOŁAJ KOPERNIK JEDNOCZY REGIONY

Turystyczny szlak wyznaczony drogą życia astronoma, zapoczątkowany w warmińsko-mazurskim, rozszerzy się o dwa regiony, które także były obecne w jego życiu i pracy.

W Toruniu został podpisany list intencyjny związany z historycznym Szlakiem Kopernikowskim. Swoje podpisy złożyli marszałkowie trzech województw związanych z życiem i działalnością polskiego wybitnego astronoma: warmińsko-mazurskiego, kujawsko-pomorskiego oraz pomorskiego.

„Strony niniejszego listu intencyjnego podejmą wspólne działania służące wzmacnianiu marki i promocji turystycznej drogowego Szlaku Kopernikowskiego (...) poprzez jego organizację i oznakowanie (...), a także organizację wydarzeń towarzyszących obchodom jubileuszu" – oświadczono w dokumencie, który podpisali w czwartek marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezin, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki oraz marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

Fot. UM

– Dołączamy do pięknej trasy, która już funkcjonuje w województwie warmińsko-mazurskim – zaznaczył kujawsko-pomorski marszałek Piotr Całbecki.

Szlak Kopernikowski na Warmii i Mazurach wiedzie przez miasta: Elbląg, Tolkmicko, Frombork, Braniewo, Pieniężno, Ornetę, Lidzbark Warmiński, Dobre Miasto, Olsztyn, Olsztynek, Lubawę i Nowe Miasto Lubawskie. To blisko 300 km pasjonującej podróży śladami wielkich odkryć, które na zawsze zmieniły postrzeganie wszechświata. Teraz do tej warmińsko-mazurskiej inicjatywy dołączają kolejne województwa, które utożsamiają się z postacią astronoma.

– Mikołaj Kopernik jednoczy w aspekcie nauki, w aspekcie prawdy, a w aspekcie dzisiejszego dnia jednoczy także nasze regiony. Dopełnia się wieloletnie, regionalne dążenie do wspólnego działania na rzecz wytyczenia szlaku o charakterze międzyregionalnym, polskim, europejskim. Przed nami wielka droga dobrej współpracy – mówił przed podpisaniem dokumentu marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezin.

Na Warmii Kopernik spędził 40 lat swojego życia, pełniąc funkcję kanonika kapituły warmińskiej, a niezależnie od tego obserwował niebo, pracował nad teorią heliocentryczną i spisywał swoje wiekopomne dzieło.

To niezwykle ważne, że turystyczny szlak wyznaczony drogą jego życia, zapoczątkowany w warmińsko-mazurskim, rozszerzy się o dwa kolejne regiony, które także były obecne w życiu, pracy i twórczości wybitnego uczonego.

red. Źródło: UM

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 29 marca 2022 r. do 19 kwietnia 2022 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do ***zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę bądź użyczenie.***
Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl.**

PREZYDENT OLSZTYNA

28622otbr-a-M

eprasa.pl cbfd07bb0d

JEGO SŁOWA TRAFIAŁY DO SERC

Setki wiernych żegnały wczoraj arcybiskupa Edmunda Piszcza (1929-2022). – Niech ten, który całe życie przybliżał ludzi do Boga, sam doświadczy teraz tej bliskości – powiedział arcybiskup metropolita warmiński Józef Górzyński.

Ciało arcybiskupa spoczęło w krypcie arcybiskupów warmińskich w bazylice katedralnej św. Jakuba Apostoła w Olsztynie

Fot. Andrzej Skrzypczak

Mszę świętą koncelebrował arcybiskup metropolita warmiński Józef Górzyński

Pogrążona w smutku rodzina

Wczoraj odbyły się główne uroczystości pogrzebowe zmarłego 22 marca arcybiskupa Edmunda Piszcza, postaci szczególnie zasłużonej nie tylko dla Kościoła warmińskiego, ale również dla całego naszego regionu.

Urodzony 17 listopada 1929 roku Edmund Piszcz był honorowym obywatelem Warmii i Mazur, a w 1992 roku został mianowany przez papieża Jana Pawła II pierwszym arcybiskupem metropolitą warmińskim. Wcześniej sprawował funkcje biskupa pomocniczego diecezji chełmińskiej, administratora apostolskiego sede plena diecezji warmińskiej oraz biskupa warmińskiego.

Podczas niedzielnej homilii wygłoszonej w olsztyńskiej katedrze, ks. inf. Jan Jerzy Górny powiedział: „Księże arcybiskupie Edmundzie, twoje żywe słowo towarzyszy nam dzisiaj. Dalej towarzyszą nam twoje słowa i myśli. Mam nadal świeżo w pamięci twoje ostatnie słowa, widzę twoje pełne dobroci i czułości spojrzenie. Mogę powiedzieć, że całe twoje życie, całe posługiwanie zamykało się w treści twojego biskupiego zawołania: Miłujmy czynem i prawdą”.

Biskup elbląski Jacek Jezierski przypomniał, że słowa arcybiskupa miały wyjątkową siłę, dlatego tak mocno trafiały do serc i umysłów. – To, co po nim pozostanie jest niewidoczne dla oczu. To jego kazania i nauczanie, które wpisywało się w serca i umysły słuchaczy – powiedział biskup Jacek Jezierski.

Poniedziałkowe uroczystości pogrzebowe arcybiskupa seniora Edmunda Piszcza rozpoczęły się jutrznią pogrzebową. Następnie wierni mieli możliwość indywidualnej modlitwy przy trumnie zmarłego. Czuwanie modlitewne zakończyło się modlitwą różańcową, po której nastąpiła msza święta koncelebrowana przez arcybiskupa metropolitę warmińskiego Józefa Górzyńskiego. – Arcybiskup Edmund Piszcz odszedł do domu Ojca. 49. biskup warmiński, pierwszy arcybiskup metropolita warmiński. Przeżył blisko 93 lata. Posługiwał czynnie i aktywnie do ostatnich dni. Ewangeliczne przesłanie „Miłujmy czynem i prawdą”, które uczynił hasłem swojego pasterskiego posługiwania, nadało jego życiu niezwykły wymiar świadectwa, którego ślad będzie trwał długo w pamięci potomnych – mówił arcybiskup Górzyński.

Obecny arcybiskup przypomniał, jak wielką sympatią i szacunkiem darzono arcybiskupa seniora Edmunda Piszcza. – Do niego wierni często mówili, że to nasz biskup, nawet jeżeli był już na emeryturze. W ten sposób określano arcybiskupa w archidiecezji warmińskiej, którą tak bardzo kochał – powiedział arcybiskup Józef Górzyński. Metropolita warmiński dodał: – Niech ten, który całe życie przybliżał ludzi do Boga, sam doświadczy teraz tej bliskości – powiedział arcybiskup Górzyński.

Arcybiskup senior archidiecezji gnieźnieńskiej Józef Kowalczyk wspominając arcybiskupa Edmunda Piszcza przywołał pełen ciepła i dobroci list, który otrzymał od niego 11 marca z okazji imienin. Z kolei Artur Chojecki, wojewoda warmińsko-mazurski, jest zdania, że arcybiskup Edmund Piszcz przejdzie do historii jako kapłan niezwykle otwarty i życzliwy. Kreatywny i pracowity, a także wyjątkowo skromny i pokorny. Posiadający zdolność docierania do ludzkich serc i sumień.

– Dziękuję, arcybiskupie Edmundzie, za dbałość o wiernych, kościoły i zabytki. Za naukę pasterską wyrażaną w niezapomnianych słowach twoich homilii. Za współpracę z samorządami województwa. A przede wszystkim za wszelkie dobro uczynione przez ten czas na rzecz mieszkańców Warmii i Mazur – mówił Gustaw Marek Brzezin, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego.

Piotr Grzymowicz, prezydent Olsztyna, mówiąc o arcybiskupie Edmundzie Piszczu podkreślił, że każda śmierć jest przedwczesna, ale w przypadku arcybiskupa jest ona przedwczesna po wielekroć.

– Śmierć jest nieuchronnością i zamknięciem życia każdego człowieka w jego ziemskim wymiarze. Mamy świadomość, że kiedyś nastąpi i powinniśmy być na nią przygotowani. Powinniśmy, a jednak nigdy nie jesteśmy. Dla nas wszystkich, którzy go znaliśmy, odszedł człowiek niezwykły. Wrażliwy i piękny duchowo. Opuścił nas człowiek i kapłan zaangażowany w każdy przejaw życia religijnego i społecznego. (...) Dobrzy ludzie zostają w nas na zawsze i nigdy nas nie opuszczają – powiedział prezydent Olsztyna.

MICHAŁ PODOLAK

eprasa.pl cbfd07bb0d

PRZYSZEDŁ CZAS NA WYJAŚNIENIA

Z jednej strony staje pan jako obrońca interesów mieszkańców, z drugiej głosuje pan przeciwko dodatkowym środkom na rozwój naszego miasta i zabezpieczenie elblążan — pisze Witold Wróblewski do Kacpra Płażyńskiego i wyjaśnia mu sytuację elbląskiego ZKM.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

fot. UM Elbląg / FB: Kacper Płażyński

Jeżeli rzeczywiście jest pan zatroskany losem elblążan, proszę o podjęcie działań legislacyjnych, które zahamują dalszy spadek dochodów samorządów w Polsce oraz realne wsparcie — przekazuje Płażyńskiemu prezydent Elbląga

Na początku lutego — przypomnijmy — poseł z Pomorza Kacper Płażyński, który pod koniec ubiegłego roku otworzył swoje biuro w Elblągu, postanowił przyjrzeć się elbląskiej komunikacji miejskiej, zadając Witoldowi Wróblewskiemu szereg pytań dotyczących jej funkcjonowania. Jak przekazywał, mieszkańcy prosili go o interwencję w sprawie zmian wprowadzonych przez ZKM wraz z początkiem 2021 roku.

Płażyński długo pozostawał bez odpowiedzi — swoje pismo wysłał Wróblewskiemu 2 lutego, a pisma zwrotnego doczekał się dopiero 18 marca.

— Miasto nie planuje obecnie odtworzenia układu komunikacyjnego sprzed 1 stycznia 2021 — informuje na wstępie elbląski prezydent.

I wyjaśnia: — Zmiany w komunikacji miejskiej wprowadzone w Elblągu z początkiem roku 2021 wynikały z konieczności jej dostosowania do potrzeb pasażerów z uwzględnieniem optymalizacji kosztów jej funkcjonowania i możliwości finansowych miasta. Rosnące ceny usług komunikacyjnych spowodowały konieczność usunięcia dublujących się połączeń, szczególnie połączeń autobusowych pokrywających się w dużym stopniu z liniami tramwajowymi. Zmiany nie spowodowały likwidacji przystanków, zwiększyły jednak rolę połączeń przesiadkowych. W związku z tym dostosowana została taryfa biletowa, w której bilety jednorazowe zostały zastąpione biletami czasowymi pozwalającymi na nieograniczoną liczbę przesiadek. Zachowany został przy tym niski poziom cen biletów — 3,20 zł za bilet czasowy, a w przypadku płatności mobilnych tylko 2,90 zł. W Olsztynie cena analogicznego biletu wynosi aktualnie 4,40 zł, a od kwietnia br. wynosić będzie 5 zł, zaś w Gdańsku najtańszy bilet kosztuje obecnie 4,40 zł i prawdopodobnie jego cena w najbliższym czasie wzrośnie.

Witold Wróblewski odniósł się również do częstotliwości kursowania w komunikacji miejskiej w Elblągu.

— Jest ona dostosowana do istniejącego popytu i opiera się na kursach „celowanych". W Elblągu głównymi użytkownikami komunikacji miejskiej są uczniowie oraz osoby pracujące. Do ich potrzeb dostosowywane są połączenia. W rezultacie autobusy i tramwaje kilku linii dojeżdżają w okolice szkół i zakładów pracy w zbliżonym czasie, a po okresie szczytu kursują rzadziej. Nie są to błędy rozkładu, lecz planowane działanie. Sygnały o tłoku w pojazdach zgłaszane są przy napełnieniu rzędu 50-60 proc. i są zawsze sprawdzane przez Zarząd Komunikacji Miejskiej. Dotychczas nie odnotowano przekroczenia pojemności nominalnej.

Płażyński pytał, czy w Elblągu można połączyć kilka wagonów tramwajowych w jeden skład. Wróblewski odpowiada, że eksploatowany przez spółkę Tramwaje Elbląskie tabor takiej możliwości nie ma.

Poseł z Gdańska chciał również wiedzieć, dlaczego wycofano ulgę dla pasażerów okazujących podczas przejazdu dowód rejestracyjny samochodu. Odpowiedź Wróblewskiego tłumaczy wszystko: — Ulga dla posiadaczy samochodów utraciła swoje proekologiczne znaczenie, gdyż brak dowodu rejestracyjnego nie wyklucza już korzystania z pojazdu. W rezultacie samochodem bez dowodu rejestracyjnego mogłaby poruszać się jedna osoba, zaś w tym samym czasie druga osoba, dysponując dowodem rejestracyjnym, mogłaby korzystać z ulgi komunikacji miejskiej.

A co z rozkładem jazdy, który nie do końca dostosowany jest do rozkładu PKP?

— Rozkład jazdy w elbląskiej komunikacji miejskiej dostosowywany jest w miarę możliwości do rozkładu jazdy PKP, lecz częstotliwość zmian wprowadzanych przez przewoźników kolejowych nie zawsze na to pozwala, szczególnie że część z nich ma charakter krótkookresowy. Zarząd Komunikacji Miejskiej stara się reagować na każdy sygnał pasażerów dotyczący niedopasowania odjazdów z dworca, choć zawsze priorytetem będą grupy intensywnie korzystające z komunikacji miejskiej — przekazuje prezydent Elbląga.

PRZYCHODY SĄ DUŻO MNIEJSZE

Płażyński prosił Wróblewskiego również o dane dotyczące finansów elbląskiego ZKM.

— Z uwagi na pandemię COVID-19 nastąpiły duże zmiany w zakresie i sposobie korzystania z komunikacji miejskiej przez pasażerów. Przychody ze sprzedaży biletów w latach 2020-2021 wynosiły rocznie ok. 7,1 mln zł i w stosunku do roku 2019 obniżyły się o ponad 30 proc. Zjawisko takie w podobnej lub w większej skali wystąpiło również w innych polskich miastach. W zakresie wpływu wprowadzonych w 2021 zmian na sposób przemieszczania się elblążan należy sądzić, że nastąpiły przesunięcia ruchu pasażerów pomiędzy liniami. Nie zaszła jednak istotna zmiana w ilości i wartości sprzedaży biletów pomiędzy rokiem 2021 i 2020 — informuje Witold Wróblewski.

I tłumaczy: — Głównym źródłem przychodów Zarządu Komunikacji Miejskiej w Elblągu jest sprzedaż biletów i przychody ze Strefy Płatnego Parkowania. Przychody ze sprzedaży biletów pokrywały w latach wcześniejszych niespełna 40 proc. kosztów usług przewozowych, a w związku z pandemią COVID-19 w roku 2020 było to już poniżej 30 proc. Sytuacja ta powoduje konieczność przekazywania z budżetu miejskiego dodatkowych znaczących środków w celu zapewnienia funkcjonowania komunikacji miejskiej wynoszących w ostatnich kilku latach ponad 20 mln zł rocznie. Bez tych środków, podobnie jak i w innych polskich miastach, niemożliwe byłoby funkcjonowanie komunikacji miejskiej w Elblągu. W przypadku braku zmian wprowadzonych w 2021 przy obecnie obowiązujących stawkach płaconych przewoźnikom koszty elbląskiej komunikacji miejskiej byłyby wyższe o około 8 mln zł.

POPULISTYCZNE PODEJŚCIE?

Jako poseł partii rządzącej powinien pan wiedzieć, że rząd wskutek wprowadzanych reform sukcesywnie zmniejsza dochody samorządów, co niestety znacząco obniża możliwości rozwojowe — przekazuje Wróblewski Płażyńskiemu.

— W przypadku Elbląga zmiany te od 2020 roku spowodowały ubytek w dochodach o ok. 100 mln zł. Reformy podatkowe wprowadzone Polskim Ładem od 2022 roku spowodują dalszy spadek dochodów o ok. 43 mln zł. Dodatkowo samorządom przekazywane są kolejne zadania bez zabezpieczenia finansowego. Przykładem jest subwencja oświatowa, która nie pokrywa skutków podwyżek wynagrodzeń nauczycieli wprowadzonych w latach 2018-2020. Samorząd dołożył do tych podwyżek 58 mln zł. Do tego dochodzi jeszcze bardzo wysoka inflacja oraz wzrost cen energii i paliw — w przypadku miasta Elbląg wzrost kosztów z tego tytułu to ok. 8,7 mln zł — wylicza prezydent Elbląga.

I pisze do posła: — Dziwi również populistyczne podejście. Z jednej strony bowiem staje pan jako obrońca interesów mieszkańców Elbląga, z drugiej jednak głosuje pan w sejmie przeciwko dodatkowym środkom na rozwój naszego miasta i zabezpieczenie elblążan. Dowodem tego jest brak pana poparcia dla zgłoszonych do budżetu poprawek, które dotyczyły między innymi zabezpieczenia przeciwpowodziowego.

— Jeżeli rzeczywiście jest pan zatroskany losem elblążan, proszę o podjęcie działań legislacyjnych, które zahamują dalszy spadek dochodów samorządów w Polsce oraz realne wsparcie — kończy Wróblewski.

eprasa.pl cbfd07bb0d

NOWE SPOJRZENIE NA WILKA Z BAJKI

Warto zapoznać kolejne pokolenie dzieci z historią Czerwonego Kapturka — mówił w dniu premiery Andrzej Bartnikowski, dyrektor Olsztyńskiego Teatru Lalek. W sobotę (26 marca) odbyła się premiera połączona z obchodami Międzynarodowego Dnia Teatru.

LIDIA WIECZOREK
l.wieczorek@gazetaolsztynska.pl

To coś więcej niż adaptacja „Czerwonego Kapturka" — mówił podczas premierowego wieczoru Andrzej Bartnikowski, dyrektor Olsztyńskiego Teatru Lalek. — Już jakiś czas temu powstał scenariusz, ponieważ premiera Czerwonego Kapturka miała się odbyć na początku zeszłego sezonu, ale z powodu pandemii wiele nowych spektakli musiało się odbyć w późniejszym terminie. Jest to nasza ostatnia popandemiczna premiera.

Bajka ciągle bije rekordy popularności. Przypomnijmy, że Olsztyński Teatr Lalek nazywał się „Czerwony Kapturek", dlatego ten tytuł koniecznie musiał pojawić się w teatralnym repertuarze.

— Warto jest zapoznać kolejne pokolenie dzieci z tą historią. Zaproponowałem Zbyszkowi Głowackiemu, poprzedniemu dyrektorowi teatru i reżyserowi, realizację Czerwonego Kapturka, a Zbyszek uznał, że jest to strzał w dziesiątkę — dodaje dyrektor. — Podzieliliśmy się zadaniami, ja napisałem tekst, a Zbigniew zajął się realizacją. Impulsem do napisania tekstu była lektura oryginalnej wersji braci Grimm, po którą sięgnąłem po raz pierwszy w życiu. Zachwyciła mnie archetypowa i surowa struktura tej historii, a wiele wątków zrobiło na mnie ogromne wrażenie.

WILK NIE TAKI STRASZNY?

Andrzej Bartnikowski szczególną uwagę zwrócił na wilka, która wszystkim kojarzy się z postacią negatywną, jednak według autora scenariusza interpretacja tego bohatera nie jest taka oczywista.

— Wilk po pierwszym spotkaniu z Kapturkiem zapytał: „A dlaczego tak biegniesz? Rozejrzyj się, tutaj są drzewa, kwiaty, na które nie zwracasz uwagi. Pędzisz przez życie i nie widzisz tego, co się dookoła dzieje...". Uważam, że jest to bardzo interesujący fragment, ponieważ wilk jest przedstawiony jako bohater, który próbuje zwrócić uwagę Kapturka na świat zewnętrzny. Zależało mi na podkreśleniu tej sceny, gdyż w dzisiejszych czasach wiele osób tkwi w rzeczywistości wirtualnej i zatraca kontakt z realnym światem — tłumaczy dyrektor teatru.

DZIEŃ TEATRU I LALKARZA

Dwa święta ludzi teatru — Dzień Lalkarza (21 marca) i Międzynarodowy Dzień Teatru (28 marca) zbiegły się z premierą „Czerwonego Kapturka". Po sobotnim spektaklu odbyło się wręczenie pracownikom teatru nagród z okazji tych świąt. Nagrody prezydenta Andrzeja Dudy za zasługi dla kultury polskiej wręczył wojewoda Artur Chojecki. Złoty Medal otrzymał Ryszard Andrzej Świeciak, a Srebrnym Krzyżem Zasługi zostały odznaczone Jagna Polakowska i Ewa Radtke.

Fot. Olsztyński Teatr Lalek

Scena ze spektaklu „Czerwony Kapturek" w reżyserii Zbigniewa Głowackiego

Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz także wręczył nagrody — Jagnie Polakowskiej, Ewie Radtke i Karolinie Sadowskiej.

Odznaczeni pracownicy świętowali jubileusze: Ewa Radtke z pracowni plastycznej obchodziła czterdziestolecie pracy, Ryszard Świeciak, kierowca, zaopatrzeniowiec i emerytowany strażak — 35 lat pracy, a aktorka Jagna Polakowska świętowała 25 lat pracy na scenie.

LUDZIE SĄ GŁODNI TEATRU

Okres pandemii nie był łaskawy dla nikogo, a w szczególności dla instytucji kultury, które przez wiele miesięcy pozostawały zamknięte lub mogły gościć okrojoną liczbę widzów. Z tych powodów finanse teatru znacznie się uszczupliły.

— Przez tak niską frekwencję spektakle przynosiły straty, koszty eksploatacji były większe niż wpływy z biletów. Nie zapominajmy, że teatr jest po to, aby grał, więc mimo tych kosztów spektakle się odbywały. Jesteśmy mocno osłabieni finansowo, ale mamy nadzieję, że szybko uda nam się ustabilizować sytuację. Odkąd zniesiono obostrzenia, mamy zapełnioną całą widownię. Ludzie są głodni teatru, co bardzo nas cieszy — mówi dyrektor.

Spektakl zrobił ogromne wrażenie na widzach, zarówno na tych najmłodszych, jak i na starszych. Podekscytowane maluchy nie mogły usiedzieć na miejscu, podchodziły do sceny i rozmawiały ze scenicznymi postaciami. Dzieci z przejęciem komentowały wydarzenia i wskazywali wilkowi złą drogę do babci (która nie była miłą i kochaną starowinką, lecz zrzędliwą kobietą, lubiącą pokrzepić się wieczorami specjalnym syropkiem). Natomiast postać Czerwonego Kapturka daleka jest od ideału grzecznej dziewczynki. Twórcom przedstawienia udało się pokazać dobrze znaną historię w nieco inny sposób. Wprowadzili nowych bohaterów (Buk, Mech i Malin Krzak), którzy stanowią dopełnienie historii.

— Dzieci są najwspanialszą widownią. Nie są jeszcze „wytresowane" — jeśli dziecku coś się nie spodoba lub czegoś nie zrozumie, to nie będzie udawać, że jest inaczej. Zasygnalizuje, że się nudzi, czasem wprost powie, że jest nudno. Jest to niesamowite, gdy dzieci skupiają się na spektaklu i nie mogą oderwać oczu od wydarzeń odgrywanych na scenie. Wtedy wiemy, że udało nam się stworzyć coś dobrego — tłumaczy Andrzej Bartnikowski. — Dzieci odbierają sztukę bezpośrednio, więc jeśli coś je dotyka lub czymś się przejmą, to od razu widać ich reakcję. Dzieci chętnie wchodzą w interakcję, wszystko dosłownie przeżywają. Czasem próbują się komunikować z aktorami, chcą ostrzec scenicznych bohaterów przed niebezpieczeństwem. To daje aktorom mnóstwo niesamowitej energii i motywuje do dalszego działania.

Choć spektakl jest skierowany do najmłodszych widzów, nie znaczy to, że dorośli będą się nudzić. Autorom udało się dyskretnie przemycić aluzje do aktualnej sytuacji w Ukrainie oraz pokazali typowe sceny z życia małżeńskiego. Kłótnie między wilkiem a jego żoną niejednemu dorosłemu widzowi przypomną drobne i codzienne sprzeczki małżeńskie. Na szczególną uwagę zasługują scenografia oraz kostiumy pana wilka i jego żony, które przypominały połączenie stylów gotyckiego i steampunk.

„Czerwony Kapturek" nie jest jedyną nowością, jaką zobaczymy w tym roku na deskach teatru. W maju odbędzie się premiera „Pana Maluśkiewicza i wieloryba" na podstawie utworu Juliana Tuwima, a w przyszłym sezonie w październiku — premiera spektaklu na podstawie „Ballad i romansów" Adama Mickiewicza dla młodzieży i dorosłych.

KONCERT SZEWCZENKOWSKI W TRAGICZNEJ SCENERII

W sobotę 26 marca w kętrzyńskim kinie „Gwiazda" odbył się Regionalny Koncert Szewczenkowski. Na scenie wystąpili artyści z Polski i Ukrainy.

Stefan Migus, przewodniczący Olsztyńskiego Oddziału Związku Ukraińców w Polsce, wspomniał o fenomenie pisarza, który był i jest cennym symbolem ukraińskiej kultury, języka i świadomości narodowej. Odniósł się również do obecnej sytuacji w Ukrainie. — Trudno wyobrazić sobie, że tak potworne wydarzenia dzieją się w Europie w XXI w. – powiedział przewodniczący.

Przedstawiciele władz samorządowych jednomyślnie skrytykowali agresywne działania Rosji wobec Ukrainy.

W swoim wystąpieniu członek zarządu Rady Powiatu w Kętrzynie Olga Wanago wyraziła wdzięczność wszystkim samorządowcom, pracownikom urzędów, wolontariuszom, mieszkańcom powiatu za pomoc uchodźcom z Ukrainy.

fot. Andrzej Sydor

W imieniu miejscowego koła ZUwP wykonawcom, gościom oraz publiczności podziękował przewodniczący Andrzej Sydor. — Nigdy nie przypuszczałem, że święto Szewczenkowskie będzie obchodzone w tak tragicznej dla Ukrainy scenerii, kiedy rosyjscy faszyści zabijają ludność cywilną i niszczą ukraińskie miasta.

W tym roku na scenie kina wystąpili: zespół Żurawka i uczniowie z Górowa Iławeckiego, grupa wokalna Lisowa Pisnia z Bartoszyc, solistka Mariczka Prytuła z Zaporoża oraz lirnik Serhij Petryczenko.

Podobne koncerty odbyły się w miniony weekend w Lidzbarku Warmińskim i w Bartoszycach.

Taras Szewczenko uznawany jest za ukraińskiego wieszcza narodowego. Tradycyjnie marzec jest poświęcony pamięci poety, który urodził się i zmarł właśnie w tym miesiącu.

AS,CAR

eprasa.pl cbfd07bb0d

ZNISZCZONY BRZEG JEZIORA WOJNOWO

Kolejna dewastacja na Mazurach. Na jednej z działek nad jeziorem Wojnowo w Kleszczelach (gmina Miłki) podczas prac z użyciem ciężkiego sprzętu zniszczono fragment linii brzegowej i trzcinowiska. Sprawę zgłoszono na policję.

KATARZYNA TOMASZEWICZ
k.tomaszewicz@gazetaolsztynska.pl

Fot. Arch. Wody Polskie/Białystok

Zniszczony brzeg jeziora Wojnowo w gminie Miłki

Alarm podnieśli mieszkańcy działek nad jeziorem Wojnowo w Kleszczelach. Byli w szoku, kiedy zobaczyli, co się stało w ich sąsiedztwie. Z działki wprost do jeziora została zepchnięta ziemia, zasypano brzeg i trzciny, usunięto drzewa i nadbrzeżną roślinność.

— To wyjątkowa okolica, pod ochroną, wszyscy tu staramy się żyć w zgodzie z przyrodą — denerwują się. Widać, że bardzo przeżywają to, co się stało w ich sąsiedztwie.

Powiadomiono policję, urzędników w gminie Miłki oraz Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie.

— 21 marca 2022 r. pracownicy Zarządu Zlewni w Giżycku po otrzymaniu zgłoszenia o zniszczeniu fragmentu jeziora Wojnowo udali się na miejsce i potwierdzili ten fakt — przekazała nam Agnieszka Giełażyn-Sasimowicz, rzecznik prasowy, kierownik Zespołu Komunikacji Społecznej i Edukacji Wodnej, Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

Jak podaje pani rzecznik, na działce nad jeziorem Wojnowo uszkodzona została naturalna linia brzegowa jeziora na długości ok. 77 m poprzez zasypanie działki jeziora na powierzchni około 400 metrów kwadratowych ziemią pozyskaną z prac ziemnych. Zniszczona została także trzcina na powierzchni ok. 750 m kw. poprzez zasypanie jej ziemią pozyskaną z prac ziemnych na przyległej działce.

— Zarówno jezioro Wojnowo, jak i działka, na której odbywały się prace, objęte są formą ochrony, jest to Obszar Chronionego Krajobrazu Krainy Wielkich Jezior Mazurskich — dodaje rzeczniczka. — Sprawę skierowano na policję. Prace na tej działce były wykonywane bez żadnych uzgodnień i pozwoleń.

— Takie przypadki nasilają się zwłaszcza w okresie wiosennym, kiedy ludzie przystępują do różnych prac na swoim terenie, a każdy chce mieć swój kawałek plaży — mówi Agnieszka Giełażyn-Sasimowicz. — Niezmiennie jednak przypominamy, że każde działanie przy brzegach rzek i jezior musi być uzgodnione z Państwowym Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie. Usuwanie trzcin, nasypywanie piasku w celu utworzenia dzikiej plaży, budowa pomostów czy umocnień brzegów wymaga uzyskania zgody wodnoprawnej. Wnioski o wydanie zgłoszenia lub pozwolenia wodnoprawnego przyjmują właściwe organy administracyjne Wód Polskich: Nadzory Wodne, Zarządy Zlewni lub Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

Giżycka policja została powiadomiona o zdarzeniu. Jak powiedziała nam st. asp. Iwona Chruścińska, rzeczniczka KPP w Giżycku, czynności w tej sprawie zostaną podjęte.

Jak się dowiedzieliśmy, właściciele działki zobowiązali się do naprawy zniszczeń — na tyle, ile da się to zrobić.

• Zgodnie z at. 475 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 624 ze zm.): „Kto niszczy lub uszkadza brzegi śródlądowych wód powierzchniowych, brzegi wód morskich, budowle, w tym mury, niebędące urządzeniami wodnymi, tworzące brzeg lub grunty pokryte śródlądowymi wodami powierzchniowymi — podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku."

KŁUSOWNICY ZOSTAWIAJĄ WNYKI W OLSZTYŃSKICH LASACH

Szacuje się, że w olsztyńskich lasach każdego roku służby znajdują około 200 pułapek zastawionych na dzikie zwierzęta.

Zastawianie wnyków jest wyjątkowo brutalną formą kłusownictwa. Za taki proceder grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Od początku marca 2022 roku Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Olsztynie prowadziła akcję „wnyk". Dzięki zaangażowaniu ponad dwustu osób udało się znaleźć i zniszczyć około 35 pułapek. Mała liczba pułapek nie oznacza jednak, że nielegalny proceder jest marginalny, wręcz przeciwnie — każda pułapka to potencjalnie martwe zwierzę... lub człowiek.

W tegoroczną akcję „wnyk" zaangażowało się aż 223 uczestników — głównie byli to leśnicy, myśliwi i policjanci. Celem całej akcji było uzyskanie wiarygodnych informacji, jakie zagrożenie stanowi akurat ta forma kłusownictwa.

Lasy Państwowe od szeregu lat prowadzą działania profilaktyczne w tym kierunku i obecnie liczba likwidowanych wnyków na terenie olsztyńskich lasów kształtuje się w granicach do 200 sztuk rocznie. Warto przypomnieć, że tylko od 2007 roku udało się zlikwidować na terenie olsztyńskich lasów 4000 takich pułapek.

Jedyną formą udowodnienia winy kłusownikowi jest przyłapanie go na gorącym uczynku, co samo w sobie jest niezwykle trudnym działaniem. Niemniej jest o co walczyć, każdy złapany przestępca to nawet kilkanaście pułapek mniej, a co za tym idzie życie kilkunastu zwierząt więcej.

Fot. Komenda Miejska Policji w Elblągu

Zabezpieczone przez policjantów wnyki kłusownicze

Fot. Mariusz Opas, Nadleśnictwo Ciechanów

— Po ustaleniu i złapaniu osoby, która się tym zajmuje, najczęściej problem zanika, czasem na kilka lat. Nie można zapomnieć, że jeden wnykarz potrafi pozostawić po sobie kilka, a nawet kilkadziesiąt wnyków, które znajduje się często po jakimś czasie. W związku z tym systematycznie przeszukiwane są tereny zagrożone wnykarstwem — mówi Adam Siemakowicz z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie.

— Zgodnie z ustawą Prawo łowieckie zakładanie narzędzi lub urządzeń przeznaczonych do łowienia, chwytania lub zabijania zwierzyny zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności — informuje podkom. Anna Balińska z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie Taka sama kara grozi również za polowanie bez posiadania odpowiednich uprawnień — dodaje.

Zgodnie z ustawą już samo posiadanie, wytwarzanie, przechowywanie lub wprowadzanie do obrotu narzędzi i urządzeń przeznaczonych do kłusownictwa zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku.

KAROL GROSZ

eprasa.pl cbfd07bb0d

HISTORIA WARMII NIE TYLKO Z KSIĄŻEK

Historycy z Towarzystwa Naukowego im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie chcą zainteresować młodzież historią Warmii. Dobrą okazją do tego jest 100-lecie Związku Polaków w Niemczech. Mówi o tym dr Jan Chłosta, historyk, regionalista z Towarzystwa Naukowego.

BEATA BROKOWSKA
b.brokowska@gazetaolsztynska.pl

— Jak zachęcić młodych ludzi, by chcieli poznać historię miejsca, w którym mieszkają?

— Dobre pytanie! Na pewno poprzez losy ludzi, którzy tu mieszkali. Zawsze warto mówić o tym, co zdarzyło się w przeszłości. Wielka historia wpłynęła na życiorysy Warmiaków, a młodzi ludzie mogą poznać skomplikowane losy tych, którzy byli tu przed nami.

— Kogo warto wymienić?

— Jako że w tym roku obchodzimy 100-lecie Związku Polaków w Niemczech, przywołam postać Jana Baczewskiego. Jako poseł — przez dwie kadencje — do sejmu pruskiego swoimi ważnymi wystąpieniami zdołał wyjednać wydanie przez sejm w grudniu 1928 roku ordynacji szkolnej dla mniejszości polskiej. Dzięki temu utworzono 67 polsko-katolickich szkół prywatnych w Niemczech, z tego 15 na południowej Warmii i 9 na Powiślu oraz dwa gimnazja w Bytomiu i Kwidzynie. Ubolewał, że Warmiacy, a szczególnie Mazurzy, mają wiele do nadrobienia w oświacie i kulturze. Przyczyny tego stanu rzeczy widział w braku sfery inteligenckiej na tych ziemiach i dlatego tak bardzo angażował się w tworzenie polskich szkół.

— W swojej książce „Z Gryźlin do Berlina i polskiego Dębna" napisał pan o nim, że był tytanem pracy.

— Tak, w dodatku był nadzwyczaj odpowiedzialnym i bezkompromisowym człowiekiem. Działaczem i jednym z założycieli Związku Polaków w Niemczech. Uważał, że Polakom na południowej Warmii po przegranym plebiscycie w 1920 roku należy zapewnić przede wszystkim podstawy ekonomiczne, by mogli rywalizować z niemieckimi gospodarzami, że trzeba rozbudować sieć banków i organizacji o charakterze gospodarczym, by dać polskim rolnikom wsparcie kredytowe.

Fot. Zbigniew Woźniak

Dr Jan Chłosta, historyk, wiceprezes Towarzystwa Naukowego: — Wysłaliśmy listy do dyrektorów szkół i czekamy na zgłoszenia

— Spotkał się też — chyba jako jeden z nielicznych Warmiaków — z Piłsudskim.

— Baczewski był bardzo konsekwentny i na sercu leżały mu sprawy polskie. W 1926 roku przyjął go na audiencji marszałek Józef Piłsudski, który w obecności ministrów wysłuchał informacji o ruchu polskim w Niemczech. Marszałek obiecał przychylne rozpatrzenie postulatów, m.in. związanych z powołaniem polskiego banku centralnego w Niemczech.

— Co związek, którego Baczewski był działaczem, zmienił? W czym pomógł Polakom na tych ziemiach po przegranym plebiscycie?

— Działalność najpierw Związku Polaków w Prusach Wschodnich, a potem Związku Polaków w Niemczech była wszechstronna. Powstawały stowarzyszenia, m.in. ludowe, kółka rolnicze, towarzystwa muzyczne, sportowe, śpiewacze, banki ludowe, spółdzielnia „Rolnik", która zajmowała się pośrednictwem w zakupie maszyn, nawozów, sprzedażą plonów polskich rolników. Wszystkie te organizacje wzmacniały poczucie polskości, pomagały instytucjom. Związek wspierał trzy ważne ośródki w Olsztynie: Dom Polski, konsulat polski i redakcję „Gazety Olsztyńskiej". Pomagał olsztyńskiemu wydawcy w kupnie nowych maszyn — była to jedyna polska oficyna w Prusach Wschodnich. Związek namawiał mieszkańców do wykupienia prenumeraty Gazety, która była czytana przez mieszkańców południowej Warmii, wiele dzieci uczyło się dzięki niej języka polskiego. Nie zapominajmy, że wszystko to miało miejsce w niemieckim otoczeniu, w Prusach Wschodnich, w nie zawsze sprzyjającej atmosferze. Ta polskość była okupiona często wielkim wysiłkiem, dużymi wyrzeczeniami, niekiedy pobiciami — nawet dzieci, uczniów polskich szkół — ale też utratą pracy.

— 100-lecie Związku Polaków to dobry moment, by zainteresować młodzież historią?

— Naszym zdaniem, czyli osób skupionych w Towarzystwie Naukowym im. Wojciecha Kętrzyńskiego, bardzo dobry.

— W jaki sposób chcecie dotrzeć do młodych ludzi?

— Zaproponowaliśmy dyrektorom szkół w Olsztynie i powiecie olsztyńskim — a poprzez nich uczniom — by zainteresowali się, czy w ich miejscowościach żyli przed wojną, a także po 1945 roku działacze związku. Wysłaliśmy listy do około 40 szkół w siedmiu gminach — Barczewo, Biskupiec, Dywity, Gietrzwałd, Jonkowo, Purda i Stawiguda oraz w Olsztynie. Zaproponowaliśmy, by uczniowie odnaleźli, jeśli tego dotąd nie zrobili, groby członków Związku Polaków w Niemczech, uporządkowali je i zaopiekowali się nimi nie tylko w roku rocznicowym.

— W listach do dyrektorów szkół są jakieś podpowiedzi? Kogo mieliby szukać uczniowie?

— W dużej mierze członkowie Związku Polaków pochodzili ze wsi należących teraz do tych gmin, podaliśmy ich nazwiska. Te groby znajdują się na cmentarzach parafialnych. Na przykład na cmentarzu w Bartągu spoczywają m.in. Emila Maczugowa, Jan Boenigk, Paweł Turowski, w Olsztynie — Jan Baczewski, Otylia Grothowa, Maria Zientara-Malewska; w Klebarku Wielkim — ks. Robert Bilitewski, w Barczewie — Wanda Gostyńska, w Sząbruku — Marta Sendrowska. To tylko kilka przykładów.

— Czego Towarzystwo oczekuje po tej akcji?

— Mamy nadzieję, że uczniowie odnajdą groby i zaopiekują się nimi na dłużej, ale to będzie tylko pretekst do poznania ciekawych biografii Warmiaków. Może odnajdą w tych życiorysach coś dla siebie? Jakieś przesłanie na przyszłość? Może dowiedzą się, jak wyglądało życie przed wojną. I uświadomią sobie, w jak innych warunkach żyją, niż ich poprzednicy.

Patronat nad tym działaniem objęli: marszałek województwa warmińsko-mazurskiego, metropolita warmiński i kurator oświaty.

Magdalena Wysocka, wicedyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Olsztynie

Otrzymaliśmy propozycję Towarzystwa Naukowego i zamierzamy włączyć się w akcję. Rozmawiałam już z nauczycielką historii z naszej Szkoły Podstawowej nr 19, i wspólnie z uczniami wybierzemy jedną mogiłę na cmentarzu w Gutkowie, by się nią opiekować. To bardzo pożyteczna akcja, która przybliży uczniom historię Warmii, tym bardziej że nasza placówka stara się o certyfikat "Szkoła wierna dziedzictwu".

OLSZTYŃSKIE OBCHODY 100-LECIA ZWIĄZKU POLAKÓW W NIEMCZECH

Towarzystwo Naukowe im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie planuje: organizację sesji naukowej (2 czerwca 2022 r.), wydanie dwóch książek — o Domu Polskim w Olsztynie Stanisława Achremczyka i wznowienie książki Jędrzeja Giertycha „Za północnym kordonem z 1934 roku" w opracowaniu Jana Chłosty, odsłonięcie tablicy na Domu Polskim poświęconej Janowi Baczewskiemu, akcję uporządkowania grobów. Ponadto 21 kwietnia odbędzie się spotkanie z potomkami członków Związku Polaków w Niemczech, na którym będzie prezentowany film o Domu Polskim.

ZWIĄZEK POLAKÓW W NIEMCZECH

– organizacja polonijna w Niemczech, istniejąca od 27 sierpnia 1922 roku. W nowo powstałym związku główną rolę odgrywał Jan Baczewski, przedstawiciel mniejszości polskiej z Prus Wschodnich, oraz Jan Kaczmarek z Westfalii. Długoletnim radcą prawnym i syndykiem Związku był Brunon Openkowski. W 1933 roku związek za swój symbol przyjął znak rodła.
6 marca 1938 r. podczas I Kongresu Związku Polaków w Niemczech, który się odbył w Teatrze Ludowym w Berlinie, uchwalono pięć prawd Polaka, które stanowiły ideową podstawę działalności związku. W Kongresie wzięło udział 5 tys. delegatów.
Wszyscy członkowie Związku Polaków w Niemczech wpisywani byli na specjalną listę „wrogów Rzeszy". Z chwilą wybuchu II wojny światowej rozpoczęły się aresztowania bardziej aktywnych członków. Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów dla obrony III Rzeszy z dnia 27 lutego 1940 r. związek został zdelegalizowany, a jego majątek skonfiskowany. Wiele działaczy rozstrzelano, a ok. 1200 członków uwięziono w obozach koncentracyjnych.

źródło: wikipedia

eprasa.pl cbfd07bb0d

KISIELICE MAJĄ DUŻY POTENCJAŁ

Największą atrakcją tego miejsca jest makieta dawnej zabudowy Kisielic – mówił nam na otwarciu muzeum burmistrz Rafał Ryszczuk, który sprawuje tę funkcję drugą kadencję. Z dumą zaprezentował gościom pomysłowe Muzeum Interaktywne.

EDYTA KOCYŁA-PAWŁOWSKA
e.kocyla@gazetaolsztynska.pl

Kisielickie Muzeum Multimedialne powstało na wyremontowanym poddaszu starego budynku szkoły. Można do niego dostać się schodami lub wjechać przeszkloną windą. Absolwentami tej placówki są m.in. obecny burmistrz Kisielic oraz starosta powiatu iławskiego. Na uroczystym otwarciu tego interesującego miejsca obecni byli samorządowcy z całego powiatu, a także inni zaproszeni goście. Gospodarzem wydarzenia był burmistrz Kisielic Rafał Ryszczuk, który witał gości z prawdziwą dumą. Byli wśród nich m.in. marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezin, przewodnicząca sejmiku wojewódzkiego, pochodząca z Iławy Bernadeta Hordejuk, starosta iławski Bartosz Bielawski, członek zarządu powiatu iławskiego Maciej Rygielski, burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski, przewodniczący rady miasta Michał Młotek, wójt gminy Iława Krzysztof Harmaciński, przewodniczący rady gminy Iława Roman Piotrkowski, przewodniczący rady miejskiej w Suszu Stanisław Blonkowski, zastępca burmistrza Kisielic Jolanta Chruszczewska, dyrektorzy szkół z terenu gminy, a także pochodzący z Iławy dyrektor olsztyńskiego Muzeum Warmii i Mazur Piotr Żuchowski.

Fot. Edyta Kocyła-Pawłowska

– Największą atrakcją tego miejsca jest makieta dawnej zabudowy Kisielic – mówił nam na otwarciu muzeum burmistrz Rafał Ryszczuk. Mowa o szeregowo usytuowanym trójkątnym rynku dawnego Freystadt (nazwa dawnych Kisielic) z ratuszem i kościołem – wszystko w formie miniatur odwzorowujących niegdysiejszą zabudowę miasta. Ogromne wrażenie na zwiedzających pierwszego dnia zrobiły także okazałe makiety położonych dawniej w gminie dworów: w Limży, Łęgowie i Ogrodzieńcu. W tym ostatnim pałacu znajdowała się rezydencja prezydenta III Rzeszy, Paula von Hindenbuga. Natomiast nad salą konferencyjną umieszczono ruchomy model sterowca Zeppelin, który przemieszczał się nad głowami zgromadzonych. Punktem kulminacyjnym była multimedialny pokaz katastrofy sterowca. – Takie sterowce przemieszczały się nad Ogrodzieńcem w latach 30. XX wieku – przypomniał nam burmistrz Ryszczuk, który z wykształcenia jest historykiem. Model sterowca wypuścił dym, słychać było wybuchy, a płomienie (oczywiście utworzone przez różnokolorowe światła) dopełniały całości. – Zależało nam, żeby odtworzyć i ukazać rozmiar tragedii z 6 maja 1937 r., która rozegrała się na pokładzie tego 245-metrowego giganta – przekazał nam gospodarz tego miejsca. Wcześniej obejrzano film, podczas którego wirtualny lektor opowiedział historię tego niewielkiego miasteczka położonego historycznie w Prusach Górnych. — Gdy jesienią 2019 r. po raz pierwszy przyszedłem na ten strych, pomyślałem sobie, że to dojmujące wrażenie — opowiadał podczas otwarcia Rafał Ryszczuk. – Nigdy wcześniej nie miałem okazji tutaj przebywać, mimo że chodziłem do tej szkoły przez 8 lat. Nie udało mi się wyważyć drzwi – roześmiał się burmistrz. – Nie weszła tutaj też pani dyrektor tej szkoły. Okazało się, że drzwi, które prowadziły na klatkę schodową, były zniszczone, były wręcz zaryglowane, gdyż klatka schodowa nie nadawała się kompletnie do użytku. Po tym pierwszym, złym wrażeniu, przebywając tu chwilę, pomyślałem: ta przestrzeń ma potencjał. Ta przestrzeń może nam posłużyć do czegoś ciekawego. Tak narodził się pomysł, by przeprowadzić w tym miejscu remont, a wizja się rozwijała.

Przybyli na uroczystość samorządowcy gratulowali burmistrzowi tej wizji. Na koniec uroczystości krótki wykład wygłosił Piotr Żuchowski, mówiąc o dziedzictwie mieszkańców tego terenu.

Oprócz wymienionych wyżej elementów kisielickiej Izby Pamięci – bo trzeba zauważyć, że mimo używania nazwy „muzeum" formalnie jeszcze ono nim nie jest – na miejscu można tez obejrzeć fragment kolekcji Piotra Blinkiewicza ze Stowarzyszenia Historyczno-badawczego „Pogranicze". Jest to pokaźny zbór pamiątek z początku XX wieku, które pochodzą z terenu Kisielic.

• Całkowita wartość zrealizowanego zadania to 2 191 867 zł. Na realizację prac gmina Kisielice otrzymała dofinansowanie z następujących źródeł: Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020, operacja typu Ochrona zabytków i budownictwa tradycyjnego – 500 000 zł. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020 w zakresie działania Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER – ponad 42 000 zł, Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – 500 000 zł oraz z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach programu Wyrównywanie różnic między regionami – ponad 100 000 zł.

To kolejny tekst z naszego cyklu spotkań z samorządowcami. Ostatnio opublikowaliśmy:

Beata Sokołowska, burmistrz Białej Piskiej: Od początku stawiam na nowe perspektywy

Tomasz Waruszewski, wójt gminy wiejskiej Nowe Miasto Lubawskie: Inwestycje trwają cały czas

Andrzej Abako, olsztyński starosta: Warmia pozytywnie i perspektywicznie

Marek Chojnowski, starosta powiatu ełckiego: Kieruje samorządem i śpiewa gospel

Piotr Rakoczy, wójt gminy Janowiec Kościelny: W Janowcu Kościelnym warto inwestować

Dorota Wasik, wójt gminy Markusy: Na pierwszym miejscu jest człowiek

Tadeusz Sobierajski, burmistrz Morąga: Pandemia odcisnęła na nas piętno

Mirosław Dariusz Drzażdżewski, giżycki starosta: Jedyny taki ośrodek w województwie

Karol Sobczak, burmistrz Olecka: Stanęliśmy na wysokości zadania

Jakub Bornus, wójt gminy Braniewo: Nasze pomysły nie pozostają tylko marzeniami

Marek Dominiak, burmistrz Bisztynka: Bisztynek to przyjazne miasto

REKLAMA

SYNDYK UPADŁOŚCI
sprzeda z wolnej ręki

prawo użytkowania wieczystego gruntu do 10.05.2094 roku działki nr 477/8 o powierzchni 0,7104 ha, położonej w miejscowości Napierki, gmina Janowiec Kościelny, powiat nidzicki, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr OL1N/00013421/3.

Sprzedaż nastąpi za najwyższą zaoferowaną cenę, nie niższą niż kwota **35.000,00** złotych, stanowiąca 1/2 wartości oszacowanej przez rzeczoznawcę.

Pisemne oferty zawierające propozycje ceny zakupu należy składać **do 12 kwietnia 2022 r. do godz. 15 00** (decyduje data wpływu oferty) na adres biura syndyka: 10-448 Olsztyn, ul. B. Głowackiego 28, lok. 607 z adnotacją „Oferta zakupu nieruchomości Napierki". Oferta, pod rygorem odrzucenia, powinna zawierać:
• imię i nazwisko lub nazwę firmy z adresem,
• proponowaną cenę, nie niższą niż określona minimalna.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 13 kwietnia 2022 r. o godzinie 9.30 w kancelarii syndyka. W sytuacji złożenia tożsamych cenowo ofert syndyk przeprowadzi aukcję między oferentami.

Sprzedający-syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zamknięcia procedury sprzedażowej w całości lub w części, bez wyłonienia nabywcy, w każdym czasie i bez podania przyczyn.

Dodatkowe informacje można uzyskać **pod nr tel. 609 689 966**, operat szacunkowy jest do wglądu u syndyka.

28022otbr-A -P

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ostródzie Marcin Dubień na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu:

29.04.2022 r. o godz. 14:00

w Sądzie Rejonowym w Ostródzie przy ul. Jana III Sobieskiego 12, 14-100 Ostróda sala nr VIII odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości opisanej jako:
1. Działka nr 613/2 o powierzchni 0,4183 ha położona jest w miejscowości Dąbrówno przy ul. Leśnej ok 400 m od jeziora Dąbrowa Wlk. Nieruchomość posiada urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Ostródzie o nr **KW EL1O/00048457/9.**
Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 163 467,00 zł.
Cena wywoławcza wynosi 122 600,25 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w gotówce w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do dnia licytacji. Rękojmia może być również złożona w książeczce oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi albo w inny wskazany przez komornika sposób. Nieruchomość można oglądać przez okres 14 dni poprzedzających licytację zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych i uzyskały w tym zakresie orzeczenia wstrzymującego egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Szczegółowych informacji udziela Komornik pod numerem tel. (89) 642 11 76.
www.dawro.pl

20722otbr-g-M

eprasa.pl cbfd07bb0d

fot. freepik

CO TRZECIA POLKA UPRAWIA SPORT REGULARNIE

WEDŁUG 39% ANKIETOWANYCH POLKI UPRAWIAJĄ SPORT REGULARNIE, WYNIKA TO Z PRZEKONANIA, ŻE UPRAWIANIE SPORTU JEST MODNE. WEDŁUG CO PIĄTEGO RESPONDENTA UPRAWIANIE SPORTÓW JEST DLA KOBIET RÓWNIEŻ SPOSOBEM NA OBNIŻENIE STRESU.

Jak wynika z badania* serwisu Prezentmarzeń „Jak Polki dbają o siebie" kobiety mają również świadomość, że ruch to podstawa zdrowia, jak odpowiedziało 39% osób. Co trzecia osoba wskazuje na regularne uprawianie sportu oraz zdrowe odżywianie. 56% respondentów dba również o badania profilaktyczne.

63% osób uważa, że Polki lubią próbować sportów ekstremalnych, szczególnie skoków na bungee i sportów w powietrzu (28%), doceniają także jazdę off road lub za kierownicą szybkich, sportowych samochodów (35%). Obecnie w rozrywce Polki poszukują głównie odstresowania (37%), aktywnego spędzania czasu (31%) oraz dobrej zabawy (24%).

Z roku na rok coraz więcej kobiet poszukuje dreszczyku emocji w powietrzu, w wodzie czy za kierownicą. Lot w tunelu aerodynamicznym, skok ze spadochronem czy nawet wyprawa off road – z takich rozrywek chętnie korzystają również panie.

— Wyniki realizowanych przez nas badań i analiza profilu osób korzystających z niestandardowych form aktywności w Polsce pokazują, że kobiety są często inicjatorkami oryginalnych rozrywek. Chcą pokonywać własne lęki i przeżyć niezapomnianą przygodę, dlatego próbują sportów ekstremalnych — mówi Aleksandra Bromblik z serwisu Prezentmarzeń.

Polki coraz większą uwagę zaczynają również przykładać do wyciszenia i czują, że jest to im potrzebne - 40% odpowiedzi. Chętnie sięgają po mindfulness czy treningi uważności (21%) lub starają się chodzić na jogę (20%). Sen również stał się ważnym czynnikiem dbania o siebie, kiedy wprowadzany jest zdrowy tryb życia (27%).

Polkom nie jest łatwo wygospodarować czas wolny dla siebie. Według 37% jest to bardzo trudne, a zdaniem 28% jest to wykonywane sporadycznie. Nie dziwi więc fakt, że kobiety chcą spędzać go atrakcyjnie. Do ulubionych rozrywek Polek należą według ankietowanych: rozrywki kreatywne w postaci kursów i warsztatów – 29%, rozrywki relaksacyjne, jak na przykład joga czy wizyta w SPA – 28%, rozrywki z nutą adrenaliny – 26% oraz sportowe, jak basen czy siłownia – 17% odpowiedzi.

Najbardziej do współczesnej Polki pasuje określenie rozrywkowa i poszukująca nowych przygód (31%) oraz przebojowa i przedsiębiorcza (29%). Współczesne kobiety chcą się dobrze czuć same ze sobą, bo wtedy lepiej się żyje (38%) i mają lepsze kontakty z innymi ludźmi (22%).

MAŁGORZATA DĘBSKA

*Badanie sondażowe „Jak dbają o siebie Polki?" zostało zrealizowane przez serwis Prezentmarzeń w formie ankiety online na próbie 1215 respondentów w lutym 2022 r.

Co według Ciebie robią Polki, aby o siebie dbać?

- **31%** uprawiają sporty
- **25%** pielęgnują twarz i ciało
- **21%** zdrowo się odżywiają lub stosują dietę
- **15%** przyjmują suplementy
- **8%** medytują

Czy uważasz, że Polki uprawiają sporty?

- **39%** tak, regularnie bo mają świadomość, że ruch to podstawa zdrowia
- **22%** nie, bo są zbyt zapracowane i zmęczone
- **20%** czasami, gdy się im przypomni, że powinny
- **19%** tak, coraz częściej bo jest to modne

fot. mat. prasowe

eprasa.pl cbfd07bb0d

Fot. materiały prasowe

NIEKTÓRE DZIECI MYŚLĄ, ŻE POMIDORY ROSNĄ W SKLEPIE

NA ŚWIECIE MIEJSKIE OGRODNICTWO PRAKTYKUJE NIEMAL MILIARD OSÓB. O KORZYŚCIACH I MITACH UPRAWY WARZYW W MIEŚCIE ROZMAWIAMY Z KATARZYNĄ BASIEWICZ I DOMINIKĄ KRZYCH, AUTORKAMI PIERWSZEGO W POLSCE PORTALU O MIEJSKIM OGRODNICTWIE INSPEKTY.PL.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

— Instagramowe konta w marcu zapełniły się zdjęciami pierwszych sadzonek. Niektórzy mają już całkiem spore pomidory. Wtedy rodzi się we mnie poczucie winy, że u mnie jeszcze nic nie rośnie. A jak jest u was?

Dominika Krzych: — W tej chwili nie za dużo, bo jest na to zbyt wcześnie. To, że ktoś chwali się sadzonkami może oznaczać, że ma na przykład szklarnię, która pozwala na wcześniejsze wysiewy. Pomidory na rozsady, te uprawiane w doniczkach na parapetach, zaczynamy wysiewać po 15 marca. Optymalnie trzeba to zrobić do 15 kwietnia. Na każdym opakowaniu nasion znajdziemy informację, które terminy dotyczą konkretnej rośliny. Nie porównujmy się, zdobywajmy wiarygodne informacje i zachowajmy zdrowy rozsądek.

Katarzyna Basiewicz: — W naszym przypadku, mówiąc o miejskim ogrodnictwie, to dopiero początek wszystkich prac, więc nie ma się czym stresować.

— Miejskie ogrodnictwo wiele osób postrzega jako wielkie przestrzenie podwórek zapełnione skrzynkami z warzywami, ale też warzywa na parapecie.

Dominika Krzych: — Zachęcamy do uprawy w warunkach miejskich, szczególnie osoby, które wcześniej tego nie robiły. Pokazujemy, że w tym przypadku sprawdzą się rośliny użytkowe, czyli warzywa, zioła i owoce. Uprawiajmy je, nie czekając na moment, w którym dostaniemy w spadku farmę czy dom z ogrodem. Zróbmy to teraz, w tym momencie. I postawmy na rośliny jadalne. Tak, jak my to zrobiłyśmy.

Katarzyna Basiewicz: — Wydaje mi się, że miejskie ogrodnictwo powinno otwierać ludziom oczy. Zazwyczaj na parapetach, balkonach, uprawiamy rośliny, które nie dają pożytku nam ani zapylaczom. A możemy mieć na przykład nasturcję, której jadalne kwiaty możemy zjeść, a przy okazji zapewnimy pożywienie zapylaczom. Chodzi tutaj bardziej o naszą świadomość. Balkon może być ogrodem, ale także mieszkaniem różnych zwierząt. Do tego możemy czerpać namacalną radość z dodatków do naszych dań, które wyhodowaliśmy samodzielnie.

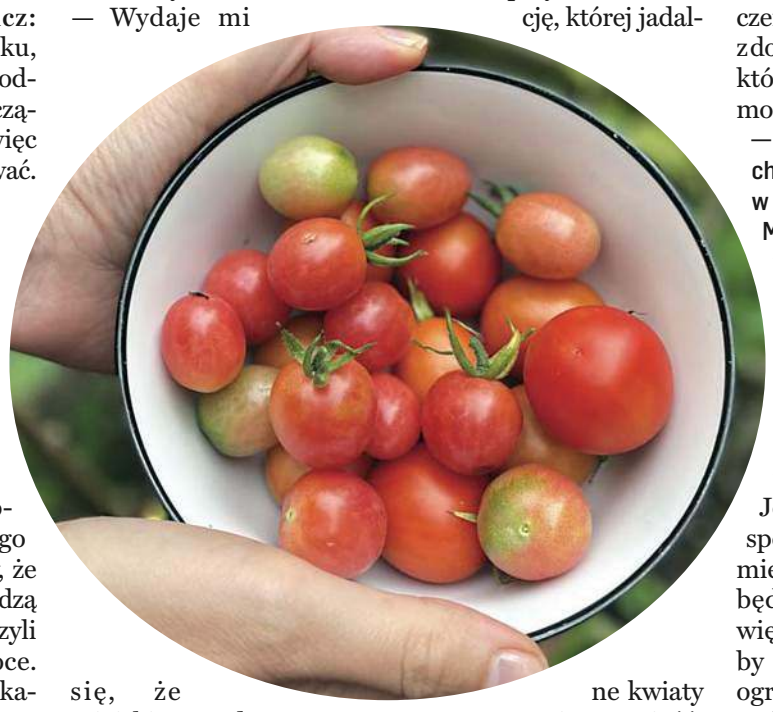

— No dobrze, a co kiedy chcemy mieć swój ogród w podwórku kamienicy. Musimy mieć na to zgodę wszystkich mieszkańców?

Katarzyna Basiewicz: — To zależy od tego, kto zarządza tą przestrzenią. My mieszkamy we wspólnocie mieszkaniowej. Jeżeli teren należy do spółdzielni lub wspólnoty mieszkaniowej, konieczne będzie uzyskanie zgody większości mieszkańców, by stworzyć tam miejski ogródek. W naszym przypadku do porozumienia w sprawie podwórkowego ogródka dążyłyśmy małymi krokami, zmiany konsultując z mieszkańcami.

Dominika Krzych: — Tak, jak wspomniała Kasia, wszystko zależy od struktury właścicielskiej. Na pewno trzeba dostosować się do istniejących warunków. Nie zachęcamy do podejmowania pochopnych działań, pośpiechu. Najpierw trzeba zadbać o formalności. Oczywiście nie będą one potrzebne, jeśli wystawiamy na parapet czy klatkę schodową doniczkę z kwiatkiem. No chyba że kupimy skrzynki o szerokości metra i długości trzech metrów. Tutaj ponownie przyda się wspomniany wcześniej rozsądek. Trzeba ocenić, na jakie rozwiązania możemy sobie pozwolić, by nikomu nie zaszkodzić.

— Miejskie ogrody pełnią przecież ważną funkcję. Są miejscem, w którym spotykają się sąsiedzi. Gdzie ludzie mogli się poznać. Kiedyś przy blokach zdarzało się, że mieszkańcy uprawiali grządki.

eprasa.pl cbfd07bb0d

Pamiętam takie z mojego dzieciństwa.

Katarzyna Basiewicz: — Nie odkrywamy nic nowego, ale czasy kompletnie się zmieniły. Dziś powstają nowe osiedla, bloki, a pomiędzy pozostają tylko wybetonowane przestrzenie. Nie ma już grządek, jak to kiedyś bywało. Co więcej, kiedyś przy przedszkolach i szkołach były ogródki warzywne, które były integralną częścią tych placówek. Dzieci wiedziały, skąd się biorą warzywa, mogły obserwować ich uprawę. W pewnym momencie zniknęły. Wydaje mi się, że powodem jest brak tej przestrzeni właśnie. W starych przedszkolach niektóre jeszcze przetrwały. W tych najnowszych, z reguły prywatnych, już ich nie ma. Może dlatego, że są organizowane pomiędzy blokami, gdzie na cokolwiek innego nie ma już miejsca. Nie ma szacunku do natury. Czasy bardzo się zmieniły, ale uważam, że to, co było kiedyś, było o wiele lepsze. Powinniśmy zatrzymać się i zastanowić, co możemy zrobić wspólnie, żeby to zmienić. To, w jaki sposób organizowane są osiedla, zależy od prowadzonej polityki miasta. Gdybym miała w tej chwili kupić mieszkanie, to po pierwsze zwróciłabym uwagę, czy wokół jest zielono. Jednak jeśli nikt nie zwraca na to uwagi, to rynek deweloperów dyktuje warunki. Pogubiliśmy się i zapomnieliśmy o tym, jak było kiedyś. My przypominamy o ideach, o których już nie pamiętamy.

Dominika Krzych: — Ostatnie dwa lata pandemii, a teraz niestety wojna, pokazały nam, że umiejętność uprawy warzyw może zapewnić nam samowystarczalność w kryzysowej sytuacji. I tak naprawdę każdy powinien ją posiadać.

— Dziś, przy rosnących cenach warzyw i owoców, miejskie ogrodnictwo może być sposobem na zaoszczędzenie pieniędzy.

Katarzyna Basiewicz: — Ostatnio, na Instagramie właśnie, widziałam dyskusję na ten temat. Jedna z wypowiadających się osób stwierdziła, że będzie musiała powiększyć swój warzywniak, bo ceny warzyw rosną tak lawinowo, że niedługo nie będzie jej stać na pomidory. Tutaj temat jednak dotyczy upraw poza miastem, bo tam jedynie mamy możliwość uprawy na większą skalę.

Fot. materiały prasowe

— Jakie są największe mity na temat miejskiego ogrodnictwa?

Dominika Krzych: — Największym mitem jest to, że nie da się uprawiać warzyw, kiedy nie mamy ogródka. Wiele osób twierdzi też, że rośliny hodowane w mieście są zanieczyszczone. Tak naprawdę ten temat jest o wiele bardziej złożony.

Katarzyna Basiewicz: — Często ludzie też mówią, że uprawianie kilku pomidorów na balkonie jest bezcelowe, bo lepiej pójść do supermarketu, gdzie możemy te kilka sztuk kupić, nie wkładając w to żadnego wysiłku. Niektórzy dodają jeszcze, że ogródek na parapecie nas nie wyżywi. Jednak prawda jest taka, że jeżeli postaramy się, to na naszym balkonie możemy wyhodować tyle warzyw, że spokojnie starczy nam na cały sezon. Może nie wyżywimy całej rodziny, ale jeżeli uprawiamy truskawki czy poziomki, to zrywamy je na bieżąco. Nic się nie marnuje. Kiedy kupimy poziomki z supermarketu, część z nich zgniecie się w trakcie naszej drogi do domu. Ostatecznie kilka sztuk wrzucamy do jogurtu, a resztę wkładamy do lodówki. Po dwóch dniach nie nadają się już do jedzenia, bo okazuje się, że zgniły. Podobnie jest z ziołami. Kupujemy bazylię, zużyjemy może z trzy listki, po czym wyrzucamy ją, razem z doniczką, do kosza. Podsumowując, może mój ogród na balkonie nie wyżywi rodziny, ale uprawiane tam owoce i warzywa mają zupełnie inny smak, ograniczam też swój wkład w nadmierny konsumpcjonizm.

Dominika Krzych: — Bardzo ważny jest też aspekt edukacyjny, który dziś jest nie do przecenienia. Tutaj nie chodzi o to, by każdy w sezonie produkował trzydzieści kilogramów pomidorów. Niech wyprodukuje pięć i zobaczy, na czym to polega.

— Podzielę się swoją obserwacją. Wydaje mi się, że dziś do miejskiego ogrodnictwa przekonuje się pokolenie, które wychowało się w Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Ja sama pamiętam, jak moja matka wysyłała mnie na plewienie truskawek. Wtedy tego nienawidziłam. Dziś sama mam działkę.

Katarzyna Basiewicz: — Myślę, że niektórym osobom rzeczywiście działka nieodłącznie kojarzy się z orką na ugorze, pieleniem i innymi trudnościami. A tymczasem wcale nie musi. Jest wiele innych rozwiązań. W naszej książce „Miejskie ogrodnictwo, czyli jak uprawiać jedzenie w mieście", piszemy na przykład o permakulturze, która dodatkowo może być również wspierana technologią. Dziś uprawianie warzyw wygląda zupełnie inaczej, niż było to, powiedzmy, dwadzieścia lat temu. Świadomość jest dużo większa.

Dominika Krzych: — Myślę, że dziś, szczególnie mieszkając w mieście, potrzebujemy powrotu do natury, kontaktu z przyrodą. Szczególnie, jeśli wychowaliśmy się obcując z naturą. Wiele osób wraca do hobby z dzieciństwa, inne - do uprawiania ogrodu.

— Ty Kasiu miejskie ogrodnictwo poznałaś w czasie podróży do Wiednia.

Katarzyna Basiewicz: - Tak, szczególnie ideę miejskiego ogrodnictwa. W Wiedniu, kolebce miejskiego ogrodnictwa, spędziłam urlop. Miejskie ogródki były centrum osiedli. Mieszkałam w hotelu, który miał swój ogród i wyhodowane w nim warzywa serwowano w menu. To dzieje się w Londynie, w Nowym Jorku. Miejskie ogrodnictwo jest obecne we wszystkich większych miastach świata. Kiedy wróciłam do Krakowa opowiedziałam o koncepcie z Wiednia Dominice. Ta stwierdziła, że jeśli w Wiedniu jest to możliwe, to w Krakowie również. Do tego jednak, by miejskie ogrodnictwo zaistniało w większym wymiarze, konieczna jest świadomość, dzięki której z kolei rodzi się potrzeba.

— Edukacyjną rolę pełni prowadzony przez was portal Inspekty.pl. Czy miejskie ogrodnictwo potrafi was jeszcze zaskoczyć?

Dominika Krzych: — Tak, bo uprawa zależy od wielu czynników i nigdy nie wiesz, jaki będzie efekt. Zależy na przykład od pogody, na którą nie mamy wpływu. Uprawa zależy od rodzaju nasion, ale również od tego, czy plaga mszyc będzie tylko w maju czy wróci trzykrotnie i wszystko zniszczy. Wciąż się uczymy. Nasza książka powstała właśnie po to, by pokazać, że nikt nie da nam gwarancji, że wszystko się uda, ale każda porażka jest lekcją. Żyjemy w świecie, w którym wszystko chcemy mieć natychmiast. W ogrodnictwie tak się nie dzieje. Tutaj trzeba cierpliwości. Mamy paczkę nasion, ale nie wiemy, czy uda nam się coś z nich wyhodować. Uczymy się powrotu do natury, od której bardzo mocno się oddaliliśmy. Ogrodnictwo może nam w tym pomóc.

Katarzyna Basiewicz: — Dziś każdy pędzi, by osiągać kolejne sukcesy. Miejskie ogrodnictwo sprawia, że możemy zatrzymać się w tym biegu. Dostrzec cykle natury. Płacimy ogromne pieniądze za treningi mindfulness, coaching, medytację. A wystarczyłoby, tak naprawdę, pogrzebać w ziemi.

— Jakie są marzenia miejskich ogrodniczek?

Dominika Krzych: — Marzą nam się zielone miasta. Co wydaje się trudne, bo mieszkamy w mieście, które jest systematycznie zabetonowywane. Gdybyśmy jednak uwierzyli w ideę, że każde działanie ma sens i każdy z nas zrobił małą rzecz, to jesteśmy w stanie zrobić coś większego.

Katarzyna Basiewicz: — Bardzo chciałabym, by w każdym przedszkolu i szkole był ogród warzywny. Podejmowałyśmy już próby, ponieważ robiłyśmy takie ogrody w szkołach i inicjatywa spotyka się z wielkim entuzjazmem. Potrzebne są jednak działania systemowe, by miejskie ogródki zostały wpisane w program nauczania. Powinny być elementem edukacji najmłodszych. W początkach naszego miejskiego ogrodnictwa dużą rolę odegrały nasze dzieci, które są w podobnym wieku. Uprawianie ogródka stało się sposobem na wspólne spędzanie czasu. Dziś widzę, choć zajmują je już inne dziedziny, jak dużą mają wiedzę i świadomość. To nie są dzieci, które myślą, że pomidory rosną w sklepie. Chciałabym, by uprawa ogrodu była ważnym elementem edukacji, nie tylko w szkołach waldorfskich.

Fot. materiały prasowe

Katarzyna Basiewicz i Dominika Krzych są autorkami pierwszego w Polsce portalu o miejskim ogrodnictwie Inspekty.pl i książki „Miejskie ogrodnictwo, czyli jak uprawiać jedzenie w mieście", która ukazała się nakładem Wydawnictwa Znak.

eprasa.pl cbfd07bb0d

PSYCHOLOG RADZI: KIEROWCO, NERWY NA BOK

fot. freepik

UCZYMY SIĘ JEŹDZIĆ AUTEM PO TO, ŻEBY UŁATWIĆ SOBIE ŻYCIE. SZYBKO ZDAJEMY SOBIE JEDNAK SPRAWĘ Z TEGO, ŻE WRAZ Z TĄ UMIEJĘTNOŚCIĄ PRZYCHODZI ZESTAW NIEPOŻĄDANYCH EMOCJI: OD DROBNEJ FRUSTRACJI PO SKRAJNY POZIOM ZŁOŚCI PRZEJAWIAJĄCEJ SIĘ NIEKIEDY CZYNNĄ AGRESJĄ.

Jak wiemy, stres na drodze nam nie sprzyja, a dodatkowo może stać się przyczyną stłuczek i wypadków, którym można było zapobiec, gdyby tylko nerwy nie wymknęły się spod kontroli. Co więc robić, aby je opanować? Oto kilka wskazówek.

Jeśli jazda autem to dla ciebie jedna wielka jazda po emocjach, spróbuj zauważyć, w jakich okolicznościach najczęściej się denerwujesz. Prawdopodobnie bowiem reakcje te można wyciszyć lub wyeliminować całkowicie, wystarczy jedynie odrobinę zmienić nastawienie lub swoje własne zachowanie na drodze.

NAJCZĘSTSZE SYTUACJE, W KTÓRYCH SIĘ DENERWUJEMY:

— Korki - idealny przykład zdarzenia, na które nie mamy wpływu. W myśl zasady "nie przejmuj się tym, na co nie masz wpływu", po prostu odpuść. Możesz również pomyśleć o tym, jaka będzie konsekwencja dojazdu do celu z opóźnieniem. Czasami bowiem nie ma żadnych, a denerwujesz się jedynie samym faktem wolnego poruszania. Jeśli ma to związek z pracą, pomyśl, co może pójść nie tak i jak to można naprawić. Czy jutro wciąż będzie miało to jakiekolwiek znaczenie? Jeśli boisz się czyjegoś zdenerwowania na twoje spóźnienie, uprzedź tę osobę telefonicznie, a z pewnością zrozumie. Następnie spróbuj przekierować swoje myśli na coś przyjemniejszego: zaplanuj sobie dobry wieczór lub weekend. Włącz muzykę, posłuchaj interesującej audycji, czy podcastu. Na pewno znajdziesz w głowie o wiele więcej przyjemnych i przydatnych myśli, niż "kiedy to się w końcu ruszy?!". Wykaż się! Jeśli jedziesz z kimś, wykorzystajcie czas na rozmowę. Czasami naprawdę dobrze się na chwilę zatrzymać, a korek może być do tego świetną okazją.

— Kierowca przed tobą za wolno (według ciebie) jedzie, a warunki na drodze nie pozwalają na wyprzedzenie. Tutaj podstawowe pytanie: dokąd właściwie się spieszysz? Dlaczego tak bardzo przeszkadza ci to, że nie jesteś pierwszy/a na drodze? Może nie chodzi o pośpiech, tylko czysty nawyk? A może masz w sobie duszę wrażliwca i czujesz potrzebę widoku na otwarty horyzont, a nie tył czyjegoś auta? Spokojnie, za chwilę znów otworzy się przed tobą bezkres natury. Jeśli to natomiast pośpiech, zastanów się, czy następnym razem możesz zrobić coś, aby nie czuć czasowej presji? Może da się wyjechać wcześniej, na wypadek różnych okoliczności na drodze? Spróbuj zatem zadać sobie proste pytanie: dlaczego tak bardzo się denerwuję i co mogę z tym zrobić? — po czym ponownie, tak jak powyżej, przekieruj uwagę na coś pożytecznego dla twojego samopoczucia.

— Tkwisz na ruchliwym skrzyżowaniu, z którego trudno wyjechać — z tym najczęściej mają trudność młodzi lub niepewni siebie kierowcy. Obawiają się, że nie będą zbyt sprytni, że zablokują komuś wyjazd lub w nerwach podejmą ryzykowne zachowanie. Jedną z najczęstszych obaw, jakie słyszę, jest: "boję się, że ktoś będzie na mnie trąbił". Cóż, jego sprawa. Rób swoje, wyjedź wtedy, kiedy masz pewność, że już możesz, pod kątem twoich możliwości oraz twojego auta. Jeśli ktoś faktycznie trąbi, zignoruj, zamiast wprowadzać się w jeszcze większy stres. Możesz też się uśmiechnąć i pomachać w lusterko. Kto wie, może cię wcale nie pospiesza, tylko pozdrawia? Jeśli natomiast to ty stoisz za kimś, kto według ciebie już dawno mógł wyjechać i masz ochotę wrzasnąć klaksonem, odpuść. Taki odruch przyniesie jedynie dodatkowy stres — i temu kierowcy, i tobie. Czas na skrzyżowaniu się dłuży, ale realnie są to zaledwie minuty, po których odzyskasz swoją wolność.

— Ktoś zajeżdża ci drogę wymuszając pierwszeństwo — zdarza się, że niektóre zachowania kierowców są wręcz nachalne i złośliwe. To zrozumiałe, że trudno w takiej sytuacji opanować emocje. Oddychaj wtedy głęboko, nie rzucaj się na kogoś niepotrzebnie, bo prawdopodobnie nic to nie da, oprócz podkręcenia atmosfery i jeszcze większych nerwów, nie mówiąc już o narażeniu się na agresję z drugiej strony. Jeśli musisz, zjedź na bok, wycisz się i rusz w momencie, gdy tętno już spowolni. Istnieje także część ludzi, która popełnia błędy zupełnym przypadkiem, jak każdy z nas. Zastanów się, czy twoja jazda autem jest zupełnie pozbawiona błędów? Przyznaj, że to nierealne. Spróbuj w związku z tym wykazać czasami zrozumienie, tak jak chciałbyś/łabyś je poczuć od innych kierowców. Istnieje jeszcze opcja zupełnie pozytywnego i przewrotnego nastawienia: gdy spojrzysz na takie drobne wymuszenie przez pryzmat wspólnotowości na drodze, możesz zawsze sobie pomyśleć "uff, zdążył, nie zderzyliśmy się"! *

— Ktoś mruga na ciebie światłami na znak, że masz wyłączone swoje — to jest dosyć zabawne, jak w różny sposób możemy na to reagować. Możesz pomyśleć: "dzięki za przypomnienie", ktoś inny natomiast: "po co te pretensje, patrz na siebie!". Odrobina wiary w czyjeś dobre intencje na pewno nie zaszkodzi.

Pamiętajmy o tym, że to, jaka jest atmosfera na drodze w danym mieście, zwłaszcza niewielkim, zależy także od nas samych. Możemy śmiało modelować pożądane zachowania, które szybko zobaczymy także u innych. Róbmy grzecznościowe gesty w kierunku kierowców, traktujmy innych na drodze tak, jak sami chcielibyśmy być traktowani. Słowa "włączyć się do ruchu" mają jeszcze inne znaczenie, niż samo poruszanie się wśród innych aut. Oznaczają także, że stajemy się w danym momencie uczestnikami ruchu w większym gronie, w którym współpraca jest niezbędna. Poczucie takiej wspólnotowości może zupełnie zmienić nastawienie na drodze.

* Opisane wyżej wskazówki dotyczą sytuacji, w których nie jest zagrożone niczyje życie. Agresywne lub wskazujące na ewidentny brak umiejętności, zagrażające bezpieczeństwu zachowania, powinny być zgłaszane odpowiednim służbom.

O AUTORCE

Fot. archiwum autorki

Magdalena Kowalska
– psycholog, praktyk terapii Brainspotting, prowadząca Gabinet Wsparcia Psychologicznego w Iławie
www.magdalenakowalska.co.

eprasa.pl cbfd07bb0d

Krzyżówka klasyczna z hasłem

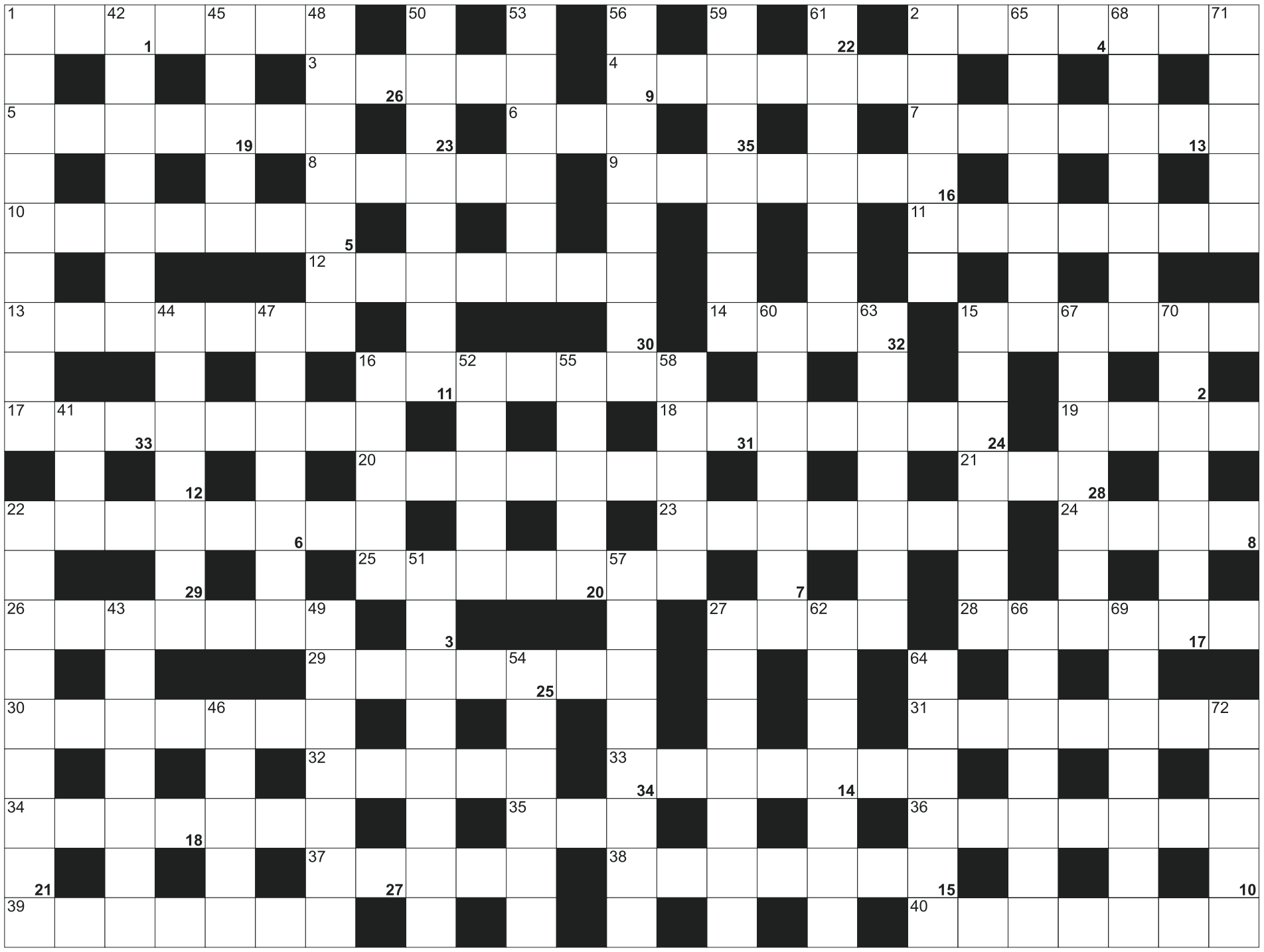

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 35, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14		15	16	17	18		19	20	21	22	23
24	25	26		27	28	29	30	31	32	33	34	35												

POZIOMO: 1) obok Majorki; 2) krawędź, rant; 3) mleczne u malucha; 4) elops złotawy inaczej; 5) płyty z gipsu i kartonu; 6) napój piratów; 7) przyprawa w laskach; 8) najdłuższa rzeka Francji; 9) przy zastrzyku; 10) buddyjski stan błogiego szczęścia; 11) afrykańskie państwo z Monrovią; 12) oferuje hotel; 13) substancja podlegająca przemianom chemicznym; 14) mały Adam; 15) znajomości i powiązania; 16) miasto Gaetana Donizettiego; 17) słynna amerykańska wyspa z więzieniem; 18) kobieta wydająca wyroki; 19) brak go w kabriolecie; 20) graniczy z Polską; 21) stopień wodny spiętrzający wodę; 22) dawny wysoki kapelusz męski; 23) dawny powóz konny; 24) bywa przetaczana; 25) departament w Beninie z siedzibą w Natitingou; 26) nieład i chaos w pokoju; 27) willa z muzeum Szymanowskiego; 28) stolica Udmurcji; 29) leży pod sosną; 30) jednoślad dla dziecka; 31) człowiek bez poczucia humoru; 32) Henrik, dramatopisarz "Dzika kaczka"; 33) zabawa, przyjęcie; 34) amerykański staffordshire terrier; 35) niewiadoma w równaniu; 36) składana linijka z podziałką; 37) fizyczna lub duchowna; 38) płynie przez Krasnojarsk i Kyzył; 39) góry w środkowej Saharze, z Tahat; 40) żeński odpowiednik imienia Adrian

PIONOWO: 1) część garnituru; 2) autor "Folwarku zwierzęcego"; 15) rzeka w Peru, prawy dopływ Amazonki; 16) płynie przez Łódź i Sochaczew; 22) opowiadania Lema z Klapaucjuszem i Trurlem; 27) technika medytacja skupiona na odechu; 41) afrykańskie drapieżniki; 42) kraj w Afryce Zachodniej nad Zatoką Gwinejską; 43) miejsca prowadzenia połowów; 44) tytuł powieści Zofii Nałkowskiej; 45) jednostka monetarna Indii; 46) najbardziej na południe wysunięty wulkan wysp Sangihe; 47) najwyższy szczyt Uralu; 48) uzyskał schronienie w obcym kraju; 49) słynny malarz Epifaniusz Drowniak; 50) powierzchowna ranka naskórka; 51) do obserwacji nieba; 52) słomka do picia; 53) zakręty, serpentyny; 54) np. Brandy; 55) marka polskich zup w proszku; 56) scentralizowany, totalitarny ustrój społeczny; 57) ponowne nadanie programu telewizyjnego; 58) drużyna wioślarska; 59) roślina na napar do płukania gardła; 60) Denis, autor "Kubusia Fatalisty i jego pana"; 61) zmiana w kopalni; 62) Morawiecki, premier Polski; 63) najwyższy szczyt Karkonoszy i Sudetów; 64) najdłuższy klawisz na klawiaturze; 65) klasztor w Himalajach najwyżej położony na świecie; 66) zręcznie podrzuca piłeczki; 67) województwo z Pabianicami; 68) podłużne ciastko z bitą śmietaną; 69) ćwiczenie muzyczne lub wokalne; 70) napisał "Klub Pickwicka"; 71) włókno poliestrowe z Torunia; 72) ... Lumpur, stolica Malezji

SUDOKU

			2	9				3
2			6		5			7
9		8						
		7	1	3	9	2		
8							4	1
1			8		4	7		
7	5	2	9	4				6
3	1					8		
		4		7	1			9

151

	2							
5		4				7	8	
	7				8	2		
	8		7		5			1
				4	6	9	2	
	9	7			1			8
	3		9	2		5		
7		2		5				
		9	6				7	

152

						2	7	
			7					4
	2	8	1	4				3
		3		6		9		7
1	8	6		9		4	3	2
9					8	6		5
	3	9						
4	6		3				2	
5	7					3		

153

eprasa.pl cbfd07bb0d

29 MARCA

SPICHLERZ dobrych mocy dla uchodźców z Ukrainy / АМБАР ДОБРИХ ДІЙ ДЛЯ БІЖЕНЦІВ З УКРАЇНИ

Spichlerz MOK

Запрошуємо українську молодь, дітей та дорослих.
MOK Olsztyn zaprasza dorosłych, młodzież i dzieci.
На місці: / Na miejscu:
- Ігровий зал для дітей / Sala zabaw dla dzieci
- Місце зустрічей для дорослих / Miejsce spotkań dla dorosłych
- Міні бібліотека і читальний зал / Mini-biblioteka i czytelnia
- Прокат ігор / Wypożyczalnia gier
- Майстерні і кінопокази / Warsztaty i projekcje filmowe
- Не-магазин / Nie-sklep
- Актуальні, необхідні інформації / Bieżące, przydatne informacje
- Теплі напої / Ciepłe napoje
- Безкоштовний доступ до Інтернету / Bezpłatny dostęp do internetu

Запрошуємо 29 і 31 березня о 10:00-18:00
Адреса: Спіхлеж МОК, вул. Піастовська 13
Номер +48 608433037

Spotkania odbędą się 29 i 31 marca w godz. 10:00-18.00.

29 MARCA

Dni Frankofonii i Kultury Francuskiej

Olsztyn

Centrum Polsko-Francuskie w Olsztynie organizuje 26. Dni Frankofonii i Kultury Francuskiej. Wstęp na wszystkie wydarzenia bezpłatny.

Miejsce: ul. Dąbrowszczaków 39, I piętro. UWAGA: finałowe wydarzenie — spotkanie na żywo z muzyką bretońską koncert "Królowie karo", w wykonaniu Jeana-Luca Thomasa i Gaba Faure'a odbędzie się 8 kwietnia, godz. 18.00 w Centrum Dialogu Międzykulturowego Dom Mendelsohna w Olsztynie, ul. Zyndrama z Maszkowic.

29 marca (wt), godz. 18:00
Gujana Francuska. Kraj naprawdę, kraj na niby // spotkanie z Tomaszem Owsianym
30 marca (śr), godz. 18:00
Codzienność na Martynice // spotkanie z Lude Réno
31 marca (czw), godz. 18:00
Réunion – bogactwo i różnorodność francuskich tropików // spotkanie z Davidem Legrosem
2 kwietnia (so), godz. 10.00-12.00
AM STRAM GRAnimacja // Animacje dla dzieci // Poisson d'avril
8 kwietnia (pt) godz. 18:00, Dom Mendelsohna, ul. Zyndrama z Maszkowic 2
Królowie karo // Jean Luc Thomas & Gab Faure (Bretania) // koncert

30 MARCA

Spotkanie literackie z Hanną Brakoniecką

Olsztyn

Wydarzenie odbędzie się z okazji publikacji najnowszej książki autorki „Każdy ma inne oczy, czyli 77 opowieści o innych". Spotkanie poprowadzi Kazimierz Brakoniecki. O oprawę muzyczną zadbają Erdmute i Wacław Sobaszkowie z Teatru Węgajty. Rozpoczęcie o godz. 18 w Domu Mendelsohna w Olsztynie, u. Zyndrama z Maszkowic. **Wstęp wolny.**

31 MARCA

Co nam w duszy brzmi, a co gra?

Olsztyn

Wojewódzka Biblioteka Publiczna zaprasza na spotkanie dla seniorów poruszające temat brzmienia różnych instrumentów i grania na nich z wykorzystaniem pamięci biograficznej, pierwszych wspomnień dotyczących muzyki i wszystkiego, co się z nią łączy. Temat spotkania: Między dźwiękami. Między brzmieniem a graniem – co nam w duszy brzmi, a co gra? 31 marca, godz. 16.

Zapisy: 89 524 90 34, Miejsce: Muzoteka, ul. 1 Maja 5

31 MARCA

Skiba ciągle na wolności - stand-up comedy Krzysztofa Skiby

Olsztyn

Krzysztof Skiba jest liderem Big Cyca i autorem piosenek takich jak Makumba, Berlin Zachodni, Dres czy Świat według Kiepskich wystąpi na scenie Browaru Warmia (ul. Nowowiejska 15). Spektakl jest oparty na barwnych opowiastkach z biografii Skiby. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 20. **Wstęp płatny.**

MARZEC- KWIECIEŃ

Wystawa makrofotografii Doroty Grochowskiej

Fot. archiwum organizatora

Olsztyn

W galerii Bakałarz (Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna, ul. N. Żarskiej 2) można obejrzeć wystawę makrofotografii Doroty Grochowskiej „Świat, w którym bywam".

Dorota Grochowska – z urodzenia warszawianka, od dziesięciu lat mieszka w Olsztynie, gdzie – jak twierdzi – wszystko się zaczęło. Jej przygoda z fotografią trwa już wiele lat, a pasja i talent zaowocowały ekspozycjami, do tworzenia których artystka została zaproszona: Międzynarodową Wystawą w Galerii w Ostrowie Wielkopolskim (2017), ekspozycją w siedzibie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Holandii (2020), Wystawą na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego (2021). Ekspozycja w olsztyńskiej galerii Bakałarz jest kolejnym istotnym twórczym przedsięwzięciem autorki.

Wystawę można zwiedzać do końca kwietnia (poniedziałek-piątek w godzinach 14.30-18.00, w soboty: 9.00-15.00).

DO 30 KWIETNIA

Konkurs recytatorski „Na znojną walkę"

Delegatura IPN w Olsztynie zachęca do wzięcia udziału w konkursie recytatorskim twórczości Żołnierzy Wyklętych pt. „Na znojną walkę".

Celem konkursu jest m.in. zapoznanie uczestników z losem żołnierzy polskiego powojennego podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego, którzy stawiali opór sowietyzacji Polski i podporządkowaniu jej ZSRS.

Konkurs skierowany jest do uczniów szkół podstawowych, ponadpodstawowych i studentów woj. warmińsko-mazurskiego.

Zadaniem uczestników Konkursu będzie przygotowanie jednego wiersza autorstwa Żołnierzy Wyklętych spośród zaproponowanych przez organizatora. Nagranie (recytację utworu) należy przesłać na płycie CD/DVD wraz z wypełnionym załącznikiem w formie papierowej na adres: IPN-KŚZpNP Delegatura w Olsztynie, ul. Jagiellońska 46, 10-273 Olsztyn.

Laureaci otrzymają atrakcyjne nagrody rzeczowe. Będą mogli również zaprezentować swoją recytację utworu na antenie Polskiego Radia Olsztyn.

Termin nadsyłania nagrań wraz z załącznikiem: 30 kwietnia.

DO 30 KWIETNIA

Wystawa Marty Wyczółkowskiej: W czterech ścianach

Olsztyn

MOK Olsztyn serdecznie zaprasza na wystawę malarstwa Marty Wyczółkowskiej „W czterech ścianach", która można obejrzeć w Galerii Amfilada w Kamienicy Naujacka przy ul. Dąbrowszczaków 3 w godz. 8-17.

1 KWIETNIA

Ten szczególny czar Włoch – koncert symfoniczny

Olsztyn

Koncert w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej 1 kwietnia o godz. 19.00. Program: Gioacchino Rossini oraz Felix Mendelssohn-Bartholdy. Wykonawca: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej. Koncert biletowany w filharmonii.

1-14 KWIETNIA

Pokonkursowa wystawa XIII edycji fotokonkursu „Warmińskie Klimaty 2021"

Olsztyn

Otwarcie wystawy odbędzie się 1 kwietnia o godz. 17 w galerii „Stary Ratusz" (Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie), natomiast wystawę można obejrzeć do 14 kwietnia. **Wstęp bezpłatny**

1 KWIETNIA

Koncert ||ALA|MEDA||

Olsztyn

MOK w Olsztynie zaprasza na wydarzenie artystyczne. Zamiast powraca z nowym elektryzującym programem koncertowym i trzecim albumem zespołu pt. „SPECTRA. Vol. 1", który ukaże się w lutym 2022 roku.

Koncert rozpocznie się o godz. 20 w sali pod Amfiteatrem. Wstęp płatny 30 zł

1 KWIETNIA

Wystawa: JOLANTA REJS „Die Liebe höret nimmer auf!" – „Miłość nigdy nie ustaje!"

Olsztyn

Uroczyste otwarcie wystawy prac Jolanty Rejs, laureatki Grand Prix XII Quadriennale Drzeworytu i Linorytu Polskiego.

Wydarzenie odbędzie się w sali kameralnej BWA w Olsztynie o godz. 18.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-BA -C

MARZEC '68: 13:50, 16:30, 18:15, 21:00; ZAJĄC MAX: Misja Pisanka / od 6 lat / dubbing: 10:00, 12:00, 14:00, 15:45, 17:45; ЕНКАНТО: CBIT MAГIЇ: 12:30; ZA DUŻY NA BAJKI / familijny / od 7 lat: 10:00, 11:50, 15:00, 16:00, 17:30, 18:30; AMBULANS / napisy: 19:45, 21:45; INNI LUDZIE: 18:45, 21:15; TO NIE WYPANDA / familijny / od 7 lat / dubbing: 11:20, 13:15, 15:30, 18:00; BATMAN / napisy: 11:40, 14:30, 20:00, 21:00; BATMAN / dubbing: 10:45; UNCHARTED / od 10 lat / napisy: 16:15, 20:30; UNCHARTED / od 10 lat / dubbing: 11:00, 19:00; 8 RZECZY, KTÓRYCH NIE WIECIE O FACETACH: 19:15; BUNKIER STRACHU / napisy 21:30 SING 2 / familijny / od 6 lat / dubbing: 13:40; UPS 2: Bunt na arce / familijny / od 6 lat / dubbing: 14:20, 16:40;

REKLAMA

WÓJT GMINY GODKOWO

podaje do publicznej wiadomości, że na okres 21 dni, licząc od 29.03.2022 r., na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Godkowo wywieszono wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w obrębie miejscowości Grużajny, Łępno, Skowrony i Ząbrowiec, gm. Godkowo.

10122see1-a-M

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735 ze.zm.), art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2022r. poz.176) zawiadamia się, że w dniu 25 lutego 2022 r. (L.dz. RPW/8240/2022) do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Stawiguda, reprezentowanego przez pełnomocnika, Pana Krzysztofa Lenczkiewicza, dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania **Rozbudowa drogi powiatowej w ramach zadania „Przebudowa drogi powiatowej Stawiguda –Wymój w zakresie budowy ścieżki pieszo-rowerowej – II etap" obręb 0014 Wymój, gmina Stawiguda, na działkach o numerach geod.: 252, 302/13, 302/14, 303, 3255/2, 305/1** z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty opublikowania obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia – pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9^{00} do godz. 13^{00} **po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

28322otbr-a-M

eprasa.pl cbfd07bb0d

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

BISKUPIEC, Aleja Broni, 51 m2, 180000 zł, 2 pok., 2-pokojowe na osiedlu po Koszarach 51m/3p , rozkładowe na spokojnym osiedlu , blisko do centrum więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *78/**AS.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 58,80 m2, 340000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie położone na 1p w niskim bloku , rozkładowe , środkowe , zadbane więcej www.as.olsztyn.pl , 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *69/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2010 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, Nowa Wieś, 190 m2, 500000 zł, 5 pok., Szeregowiec środkowy , stan deweloperski położony w pięknej okolicy w śród lasów i łąk , blisko jezior . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *36/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, 950 m2, 150000 zł, Działka pow. 950 m z piwnicą ok. 100 m na działce prąd i woda . Działka na nowym osiedlu przy lesie , sąsiednie działki zabudowane . Więcej as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 12 pok., 1980 rok, Duży dom podobny jak wiele z lat 80-tych na tym osiedlu . 12-pokoi , działka równa zadbana , ogrodzona 1185 m/2 więcej gratka.pl , as.olsztyn.pl , 603 584 180, *64/**AS.***

OLSZTYNEK, 405000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 405 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 650000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 630.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 650000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 630.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 650000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku,cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 630.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 650000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 590.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

TUŁAWKI, Tuławki, 90 m2, 400000 zł, 4 pok., 1935 rok, Siedlisko dom typu „Prusak „ z czerwonej cegły zadbany , budynki gospodarcze , ładna działka 1390m. Media kanalizacja , woda , prąd więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *85/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 700000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

BORKI WIELKIE, Biskupiec, Biskupiec, 20000 m2, 300 zł/m2, Działka rolno - inwestycyjna 2ha przy trasie S-16 zjazd bezpośrednio z drogi cana 300 zł /1m Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic. 3079, *53/**AS.***

BUKWAŁD, 3000 m2, 17 zł/m2, Kompleks 15 dziłek o powierzchni od 3000m2 Działki rolne atrakcyjnie położone okolice lasu, jeziora.Atrakcyjan cena! Polecam 0895338900, *14/**RYN***

DŁUGOBÓR, Gm. Płoskinia, Gm. Płoskinia, 30 ha, 1200000 zł, Działka rolna w jednym kawałku . Gleba III I IV kl. z przewagą III cena 40.000 za 1 ha więcej 603 584 180 www.as.olsztyn.pl, *84/**AS.***

DOROTOWO, 3086 m2, 299000 zł, Działka blisko lasu w spokojnym cichym miejscu . Z warunkami zabudowy , media prąd . Działka sucha , widokowa . 603 584 180, *85/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

GMINA KOZŁOWO, Gmina Kozłowo, 71 ha, 4500000 zł, 71 ha + siedlisko w jednym kawałku . Więcej ciekawych informacji 603 584 180, *55/**AS.***

GMINA KOZŁOWO, Gmina Kozłowo, 71 ha, 4500000 zł, 71 ha + siedlisko w jednym kawałku . Więcej ciekawych informacji 603 584 180, *55/**AS.***

NATERKI, 4141 m2, 50 zł/m2, Działki 50 zł/m z warunkami zabudowy w drodze woda , prąd , kanalizacja 603 584 180, *64/**AS.***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 350000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 89000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, *56/**AS.***

RUŚ, 100 zł, Ruś działki budowlane: 917m2, 995m2, 1027m2, 1054m2, 1091m2, 1401m1 cena 100zł/m2, media; woda, kanalizacja,prąd, telefon,aktualny plan zagospodarowania przestrzennego, nowy teren budowlany 895338900, *7/**RYN***

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., *40/**WW.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działak budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *39/**WW.***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *38/**WW.***

TUŁAWKI, Tuławki, 3284 m2, 60000 zł, Działka we wsi Tuławki , siedliskowa przy drodze prąd , woda . Powierzchnia równa , sucha . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *60/**AS.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *37/**AS.***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 14,46 m2, 115000 zł, 1 pok., Pokój w przychodni , udział w częściach wspólnych 7m - 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 350 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, *84/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuje pilnie mieszkania 3-pokojowego w nowej tech. 2,3p. z windą garażem lub miejscem parkingowym lokalizacja Centrum , Nagórki , Jaroty ZAPRASZAM DO WSPÓŁPRACY również biura 603-584-180, *900/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję kawalerki w Olsztynie 603-584-180 , 89 539-02-00, *70/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję pilnie mieszkania 32-40m2 603-584-180 , 89/539-02-00, *80/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Poszukuję dla moich klientów 3-pokojowe mieszkanie na Jarotach lub Nagórkach 603 584 180, *63/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję domu na terenie Olsztyna lub do 15 km od Olsztyna do 770.000 lub na zamianę przyjmę każdy dom 603 584 180 zamiany.olsztyn.pl Małgorzata Dyrda, *50/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną chętnie z domkiem 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 150000 zł, Kupię za gotówkę kawalerkę (małe mieszkanie) w Olsztynie do 250.000 603 584 180, *60/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 1 pok., 2009 rok, Zamienię kawalerkę na Jarotach własność , nowa technologia na 1p. duży balkon na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Nagórki, 42 m2, 320000 zł, 2 pok., Poszukuję dla klientki mieszkania na Jarotach , Nagórkach - okolicy , 2-pokojowego do kwoty 320000 Małgorzata Dyrda 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Olsztyn - Okolica, Poszukuję domu do 1 mil. w Olsztynie lub okolicy kupno lub zamiana z dopłatą 603-584-180, *100/**AS.***

OLSZTYN, Zielona Górka, Zatorze, Poszukuję dla moich klientów domu wolno stojącego na Zielonej Górce lub Zatorzu ZAPRASZAM AS. Nieruchomości Małgorzata Dyrda 603 584 180, *100/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

eprasa.pl cbfd07bb0d

Szukasz klientów?
Wybierz nas!
Wybierz profesjonalistów

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl
(89) 539-74-46, reklama@wm.pl
mp-xxpo-7419-M

działki | grunty

" **AS „ WARMIA I MAZURY**, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, *80/**AS.***

" **AS" OLSZTYN**, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

" **AS" OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"**AS" OLSZTYN**, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

BISKUPIEC, Oś. Koszary, 51 m2, 3 pok., 2-pokojowe mieszkanie na oś Koszary 51m\3p ładne zadbane mieszkanie własność oczekiwana zamiana na Olsztyn na parterze lub blok z windą . Więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *74/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe .w Olsztynie , Łukcie , Morągu , Jonkowie Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *90/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Gutkowo, 25 m2, 1 pok., Kawalerka Kwaterunkowa położona w Gutkowie , nowa tech 1p . Zamiana na większe w Olsztynie wszystkie propozycje zostaną rozpatrzone . AS Małgorzata Dyrda 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *48/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 30 m2, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka Kwaterunkowa na parterze , budynek z 2000 roku zamiana na większe.603 584 180, *65/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 31,30 m2, 10 zł, 1 pok., Kawalerka kwaterunkowa 1p/4 duży ładny pokój z wnęką z loggią , kuchnia z oknem ustawna ,łazienka , przedpokój , piwnica . Spokojne miejsce kulturalni - mili sąsiedz. zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *56/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 32 m2, 190000 zł, 2 pok., Spółdzielcze Własnościowe mieszkanie na 4p\11 winda na większe ok 48/70 m , więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *65/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 219000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie więcej na www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Pana Tadeusza, 32 m2, 235000 zł, Mieszkanie 2-pokojowe na 1p/4 , 2-pokoje środkowe bez balkonu więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Sienkiewicza, 35,60 m2, 1 pok., Kawalerka z możliwością wykupu na 1p ogrzewanie miejskie . Mieszkanie wyremontowane zamiana na większe więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

OLSZTYN, Srebrna, 36,40 m2, 299000 zł, 2 pok., Mieszkanie 2-pokoje z dużym tarasem , własność zamienię na Zatorze lub Pojezierze więcej 603 584 180 zamiany.olsztyn.pl, *98/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Okrzei, 52,00 m2, 3 pok., 3-pokojowe pełna własność na 2p. zamienię na mieszkanie w Warszawie , Gdańsku , Bydgoszczy , Poznaniu więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603-584-180, *85/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, 59,50 m2, 3 pok., 1990 rok, Mieszkanie 3-pokojowe , spółdzielczo-lokatorskie na 2p . Zamiana na kawalerkę z dopłatą , wiadomości w biurze 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *61/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-c-M

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496
WW
WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI
BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI
10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12
tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960
e-mail: wisniewski.w@wp.pl
uprawnienia geodezyjne nr 1157
uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966
WW.
1119obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości Olsztyn ulica..... tel. .....
BO
1219obb1-b-M

eprasa.pl cbfd07bb0d

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

LEGIShouse NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 489000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Zatorze, Wrocławska, 64 m2, 350000 zł, 3 pok., Mieszkanie na pierwszym piętrze , w bloku dwupiętrowym przy ulicy Wrocławskiej 32. Powierzchnia 64 m2, trzy pokoje , do remontu. Cena 350 000 złotych. Kontakt 533023134, *ABRMS11439/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Centrum, Mazurska, 90 m2, 549000 zł, 3 pok., 1920 rok, Mieszkanie przy ulicy Mazurskiej 13, w centrum Olsztyna. Trzecie piętro, w kamienicy.pow.90 m2, cena 549 000 zł. Kontakt 664174484, *ABRMS11199/**ABR***

domy | siedliska

JAŚKOWO, 1709 m2, 3300000 zł, Zabytkowy PAŁAC w Jaśkowie, gmina Zalewo, powiat iławski, przy jeziorze Jaśkowskim. Rok budowy-1721/Działka-3,96 ha. Możliwa ZAMIANA./ www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt: 664-71-31-20/ 535-33-62-51, *10/**KOS***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Brzeziny, Brzeizny, 225,01 m2, 849000 zł, 5 pok., 1982 rok, BRZEZINY / DUŻA działka 987m2; atrakcyjna bryła budynku, sąsiedztwo terenów zielonych; w całości podpiwniczony, 5 pokoi + pokoje w piwnicy i na poddaszu; ocieplony; panele solarne.tel 660 590 596, *LEG-DS-433/**ALH***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Grafitowa, 363 m2, 1380000 zł, 8 pok., 1998 rok, Dom na Osiedlu Generałów, pow.363 m, podpiwniczony z użytkowym poddaszem, działka 675 m2. Cena 138000 zł, kontakt 664174484., *ABRDS11405/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

PREJŁOWO, Purda, Prejłowo, 245 m2, 1350000 zł, 5 pok., Nowy dom w wysokim standardzie w Prejłowie, w gminie Purda. Powierzchnia 245 m2, działka 4 ha, własne stawy. cena 1350 000 zł. Kontakt 5330231134, *ABRDS10860/**ABR***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

WILCZKOWO, 262000 zł, 5 pok., SIEDLISKOWilczkowo, gm.Lubomino, pow. lidzbarski.11km od Dobrego Miasta, DOM +budynki gospodarcze, Działka 2,75 ha. Wszystkie MEDIA.Do Olsztyna ok. 35 km. /www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel.-664-71-31-20, *11/**KOS***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁAPKA, 9118 m2, 346485 zł, Działka w Łapce z wydanymi warunkami zabudowy, częściowo zalesiona z bardzo dobrym dojazdem. Kontakt 533023134, *ABR11121/**ABR***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/ CENA- 5 zł/m2.. /KONTAKT-www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *11/**KOS***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, Obrońców Tobruku, 2400 m2, 8564000 zł, Budynek wielousługowy (biurowy, usługowy) o pow.2140 na działce 1153 m2 z parkingiem przy ulicy Obrońców Tobruku. Wybudowany w 2013 roku w świetnej lokalizacji. Kontakt 533023134 lub 664174484, *ABR 11371/**ABR***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 40,70 m2, 115000 zł, 2 pok., 2003 rok, PARTER, wejście z ulicy przy ciągu pieszo-jezdnym, pawilon posadowiony na dzierżawionym gruncie miejskim, jeden z czterech przyległych lokali (obok kwiaciarnia, piekarnia i kebab) tel. 660 590 596, *LEG-LS-493/**ALH***

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

STAWIGUDA, Jarzębinowa, 2723 m2, 9300000 zł, 2009 rok, Hala produkcyjno - magazynowa z budynkiem biurowym o pow.2723 m2 na działce o pow.8585 m2. Wybudowana w roku 2009 w Stawigudzie .Pełna własność. Kontakt 533023134, *ABR-11387/**ABR***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o łącznej powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112.Cena 595 000 zł+VAT 23% tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, */**KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Lubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR 11464/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR11465/**ABR***

OLSZTYN, Zatorze, Zientary Malewskiej, 960 m2, 14340 zł, Hala do wynajmu , pow.960 m2lub 565 m2, duże wrota wjazdowe. Cena wynajmu 15 zł.za m2.Więcej informacji pod numerem 533023134, *ABR11499/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

eprasa.pl cbfd07bb0d

Szukasz klientów?

Wybierz nas!

Wybierz profesjonalistów

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

380-mp-xxpo-7491b 3x8-P

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel. 728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

OKAZJA Mieszkanie M5 Jaroty, 517-620-160

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

! Kupię dom Olsztyn okolice, 783-725-733

! Las, 783-725-733

JEDNO- lub dwupokojowe mieszkanie gotówka, 510-256-954

KAWALERKĘ, małe 2-pokojowe na parterze, I piętro w Dobrym Mieście, gotówka tel. 606-393-885

PRACA

dam pracę

KIEROWCA C+E, 503-103-703

OPERATOR pompogruszki, Olsztynek, 501-813-067

PANA do prac w ogrodzie-dom w Olsztynie. 89 5240240 pn-pt 8-16, 0-501510727

PRACA przy krowach mlecznych dla osoby, która to lubi, 604-555-501

PRACOWNIK fizyczny, 503-103-703

SPRZĄTACZKA, 503-103-703

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

ZATRUDNIĘ osoby do pracy w gospodarstwie oraz przy udoju krów w hali udojowej. Zapewniam zakwaterowanie i wyżywienie. 515150896

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

AUTO-MOTO

kupię

SAMOCHODY kasacja, 502-180-869

USŁUGI

budowa | remont

DACHY, 579-112-988

ZŁOTA rączka, remonty, 785-043-555

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻE paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel.606-505-511

Z wielkim żalem i smutkiem
Izba Adwokacka w Olsztynie żegna

ś. † p.

JE Ks. Arcybiskupa

Edmunda Piszcza

byłego Metropolitę Archidiecezji Warmińskiej, Wielkiego Kapłana i Człowieka jednoczącego ludzi niezależnie od ich wiary i światopoglądu, pomagającego również prawnikom w trudnych czasach stanu wojennego, pokazującego nie tylko drogę do Boga, ale również rolę prawdy i prawa w życiu każdego człowieka.
Pozostanie na zawsze w naszych sercach i modlitwach!

Cześć Jego pamięci!

W imieniu Izby Adwokackiej w Olsztynie
adw. Stefan Salamon, dziekan ORA w Olsztynie

90422opb1-a-M

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Arcybiskupa Seniora Archidiecezji Warmińskiej

Edmunda Piszcza

Rodzinie, Duchowieństwu i wspólnocie diecezjalnej

składamy głębokie wyrazy współczucia.

Mateusz Szkaradziński,
Dyrektor
Oddziału Warmińsko-Mazurskiego PFRON,
wraz z pracownikami

89422opb1-a-M

Uczniowie i nauczyciele
z Zespołu Szkół
Elektronicznych i Telekomunikacyjnych
żegnają

Wojciecha Lewandowskiego

szlachetnego człowieka, entuzjastę i propagatora sztuki.
Pozostanie w pamięci nas wszystkich.

91122opb1-A-G

W związku ze śmiercią

Wojciecha Lewandowskiego

wieloletniego członka SSK „Pojezierze"

Rodzinie i wszystkim Bliskim

składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze"

91722opb1-a-M

Państwu **Tomaszowi i Beacie Szwałkom**

wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
z powodu śmierci

Ojca i Teścia

składają dyrekcja, grono pedagogiczne i pracownicy
ZSO nr 1 w Olsztynie

91422opb1-b-M

eprasa.pl cbfd07bb0d

4522opb1-A -P

Pani **Dorocie Kosiorek**
Pielęgniarce Oddziałowej
Oddziału Chorób Zakaźnych dla Dzieci,
wyrazy głębokiego współczucia oraz wsparcia
w trudnych chwilach po stracie
Taty
składają dyrekcja i pracownicy
Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego
w Olsztynie

90822opb1-A-G

Nie umiera ten, kto żyje w sercach naszych

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 25 marca 2022 r. odeszła od nas
nasza ukochana Siostra, Ciocia, Bratowa i Przyjaciółka

Danuta Stankiewicz

Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się 30 marca 2022 r. o godz. 10.30
pożegnaniem w kaplicy przy ul. Poprzecznej, po którym o godz. 11.00
nastąpi wyprowadzenie do grobu rodzinnego
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w smutku i żalu rodzina

91522opb1-a-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880**
Joanna Kamińska **kom. 691 410 360**
Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**
Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-f-M

Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze,
bo zostawili ślady w naszych sercach

Z wielkim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana
Henryka Bladosza
Taty
Pani Doroty Kosiorek
członka Okręgowej Rady
Pielęgniarek i Położnych w Olsztynie.
Wyrazy wsparcia i otuchy
w tych trudnych chwilach w imieniu członków
Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych
oraz pracowników biura

składa
Przewodnicząca ORPiP
Maria Danilewicz

91822opb1-A-G

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
bardzo szanowanej i lubianej Osoby, naszej Koleżanki

Sabiny Jaskowskiej

Cześć Jej pamięci!
Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy współczucia.
Członkowie Nowej Lewicy miasta Olsztyna

90622opb1-a-M

Rodzinie i Bliskim zmarłej
Pani

Sabiny Jaskowskiej

składam szczere kondolencje.

Poseł na Sejm RP Marcin Kulasek

90722opb1-a-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ"
I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI
(wymagany akt zgonu).
Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń,
OLSZTYN, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80,
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń,
ELBLĄG, ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-c-M

Bóg widzi śmierć inaczej niż my.
My widzimy ją jako ciemny mur,
Bóg jako bramę...
Walter Flex

380-mp-otbr-6786b-M

Panu
Mariuszowi Tylowi
wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
z powodu śmierci
Ojca
składają dyrekcja, grono pedagogiczne i pracownicy
ZSO nr 1 w Olsztynie

91422opb1-a-M

Bartłomiejowi Jasińskiemu
wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
w tych trudnych chwilach po stracie
Taty
składają
współpracownicy z Departamentu
Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie

90922opb1-A-G

Pani
Magdalenie Połubińskiej
wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci
Taty
składa
VI Wydział Ksiąg Wieczystych

91222opb1-A-G

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

Warmiński 1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 **895 355 300** **602 327 277**
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 **897 152 093** **608 680 642**
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

eprasa.pl cbfd07bb0d

PIERWSZY KROK KOSZYKAREK

I LIGA KOSZYKAREK\\\ Olsztynianki zrobiły pierwszy krok na drodze do kolejnej fazy play-offów. W Jezioranach KKS Agapit pewnie wygrał z Mon-Polem i teraz do awansu potrzebuje jeszcze jednego zwycięstwa. Rewanż już w sobotę w Płocku.

• KKS Agapit Olsztyn - Mon-Pol Płock 93:71 (23:21, 32:19, 22:16, 16:15)
KKS: Chełchowska 33, Sztąberska 27, Daliga 8, Wawrzyniak 5, Sobotka 5 oraz Giżyńska 13, Bałdyga 2, Przeradzka, Pałasz, Dyjak

Zasadniczą część sezonu olsztynianki zakończyły na bardzo dobrym trzecim miejscu w grupie A I ligi, były więc faworytkami w konfrontacji z Mon-Polem, który był szósty. Co prawda pojedynki między tymi zespołami zazwyczaj były zacięte, ale tym razem do przerwy KKS zdołał wypracować 15-punktową przewagę, którą w drugiej połowie jeszcze udało mu się powiększyć. Gospodynie do zwycięstwa poprowadziła Joanna Chełchowska, która zdobyła aż 33 punkty.

- W fazie zasadniczej wygrywałyśmy z nimi małą różnicą punktów (74:72 i 70:65 - red.), ale teraz nastawiłyśmy się na zupełnie inne spotkanie - powiedziała najlepsza na parkiecie Joanna Chełchowska. - Wtedy grała z nami jeszcze Ksenia Zajączkowska, która obecnie jest kontuzjowana, ale za to nie było Karoliny Giżyńskiej, bo miała problemy zdrowotne. Na pewno w tej chwili jesteśmy silniejsze psychicznie. Mecz z Płockiem był ciężki, ale zarazem fajny w naszym wykonaniu, chociaż trzeba przyznać, że rywalki dzielnie walczyły i nie odpuszczały.

Na pewno po tym zwycięstwie nie spoczniemy na laurach. bo - mam nadzieję - jeszcze wiele przed nami w tym sezonie. Gdybyśmy jednak przegrały w Płocku, wówczas jest jeszcze mecz w Jezioranach (gra się do dwóch zwycięstw - red.).

Fot. Emil Marecki

Joanna Chełchowska w meczu z Płockiem zdobyła aż 33 punkty

Mam jednak nadzieję, że do niego nie dojdzie - stwierdziła Chełchowska, która została wybrana do pierwszej piątki sezonu zasadniczego. - Nie czułam presji, że oto dostałam statuetkę, więc teraz koniecznie muszę się pokazać. Ten sezon jest dla mnie różny, bo nie zawsze zdobywam najwięcej punktów dla drużyny. Na pewno jednak cieszę się z tego wyróżnienia.

- W meczu z Płockiem od drugiej kwarty dominowaliśmy na boisku - ocenił z kolei trener Tomasz Sztąberski. - W każdym elemencie gry mieliśmy przewagą, ale największą w obronie. M.in. skutecznie wyłączyliśmy z gry Kaczor, której specjalnością są rzuty za trzy punkty (tym razem Kaczor trafiła tylko jeden z pięciu rzutów - red.). Z kolei u nas w tym elemencie gry świetnie spisała się Marta Sztąberska, trafiając aż sześć trójek. Poza tym Sobotka dobrze zbierała piłki, a Chełchowska skutecznie wchodziła pod kosz. Zdajemy sobie sprawę, że w rewanżu rywalki postawią nam trudniejsze warunki, ale jedziemy tam, aby wygrać i awansować do drugiej rundy play-off.

• Inne wyniki play-offów: AZS Uniwersytet Gdański - AZS Uniwersytet Warszawski 65:64, Grot F&F Automatyka Pabianice - MPKK Sokołów S.A. Sokołów Podl. 80:68, Iodica TopMarket MKS Pruszków - AZS Politechnika Gdańsk (zakończył się po oddaniu gazety do druku). **EM**

SPRINTEM

PIŁKA RĘCZNA\\\ Na zakończenie 20. kolejki Ligi Centralnej MKS Grudziądz przegrał 28:32 ze Śląskiem Wrocław.

PO 20 KOLEJKACH

1. Ostrovia	56	602:495
2. Legionowo	40	585:517
3. B. Podlaska	38	599:540
4. Stal	38	534:528
5. Przemyśl*	36	567:552
6. Śląsk	29	565:609
7. Zagłębie	28	609:624
8. Żukowo*	27	552:567
9. Wieluń	26	550:569
10. Padwa	26	544:566
11. Nielba	23	588:618
12. Warmia	**19**	**537:551**
13. Grudziądz	16	574:628
14. Legnica	15	555:597

* mecz zaległy

• W 17. kolejce I ligi z dwóch naszych reprezentantów tylko KPR Elbląg wykorzystał atut własnego boiska.

• KPR Elbląg - Mazur Sierpc 25:21 (11:12)

- Wyszarpaliśmy zwycięstwo dopiero w ostatnich dziesięciu minutach, kiedy przyjezdnym zaczęło brakować już sił - ocenia kierownik elbląskiej drużyny Piotr Sadowski. Poza tym w bramce gospodarzy bardzo dobrze spisał się wprowadzony po przerwie Mariusz Plak. - Odbił wiele ważnych piłek - przyznaje Piotr Sadowski. Dziesięć minut przed końcem był remis 19:19, ale wtedy do głosu wreszcie doszli elblążanie, którzy zdobyli sześć bramek (po dwie rzucili Sparzak, Nowakowski i Peret), tracąc tylko dwie.
Tym samym trzy cenne punkty zostały w Elblągu.

• Szczypiorniak Olsztyn - SMS ZPRP II Płock 31:33 (17:13)

Gospodarze rozpoczęli mecz w znakomitym stylu (5:1, 8:3, 15:9, 17:10), jednak tuż przed przerwą stracili cztery bramki z rzędu, w efekcie ich przewaga zmalała do czterech trafień (17:13). Niestety, był to dopiero początek złego, bo po siedmiu minutach drugiej połowy goście doprowadzili do remisu 20:20. Co prawda Szczypiorniak zdołał znowu odskoczyć (27:24, 28:25), ale w 53. min to goście wygrywali 30:29. I tak już było do końca meczu...

• Inne wyniki: USAR Kwidzyn - Sokół Porcelana Lubiana Kościerzyna 20:25 (11:12), Tytani Wejherowo - SMS ZPRP I Kwidzyn 28:28, karne 4:5 (14:12), Gwardia Koszalin - KPR Gryfino 33:27 (17:14), SMS ZPRP II Kwidzyn - Sparta Oborniki 26:25 (15:11).

PO 17 KOLEJKACH

1. Sokół	49	483:396
2. Gwardia*	42	564:448
3. USAR	38	498:454
4. Tytani	33	517:458
5. SMS I K.	26	514:490
6. Gryfino	26	500:477
7. SMS II P.	25	487:499
8. Szczypiorniak*	**21**	**494:541**
9. Elbląg	**17**	**425:477**
10. SMS II K.	15	442:511
11. Sparta	11	448:530
12. Mazur	6	381:472

* mecz więcej

PIŁKA NOŻNA\\\ W grupie 1 klasy okręgowej Łyna postawiła się liderowi z Gołdapi, remisując 2:2. Inna sprawa, że gospodarze byli bardzo blisko zwycięstwa, bowiem po 55 minutach wygrywali 2:0, a goście wyrównującego gola zdobyli dopiero w 93. minucie. Bez wątpienia olbrzymi wpływ na końcowy wynik miała czerwona kartka, którą w 70. min został ukarany Rafał Naruszewicz, grający trener Łyny. - O ile pierwsza żółta kartka dla Rafała nie budziła najmniejszych wątpliwości, o tyle druga - delikatnie mówiąc - była nieporozumieniem - uważa Paweł Dobrzyński, prezes klubu z Sępopola. - Przed meczem remis bralibyśmy w ciemno, natomiast teraz odczuwamy olbrzymi niedosyt, ponieważ goście wyrównali w ostatniej akcji, na dodatek my im w tym trochę pomogliśmy.
Z remisu w Sępopolu najbardziej ucieszyli się w Biskupcu, bowiem Tęcza zrównała się punktami z Romintą.
W coraz trudniejszej sytuacji jest natomiast KS Wojciechy - tym razem beniaminek przegrał w Wielbarku, co raczej przesądza o tym, że po zakończeniu sezonu powróci do klasy A.

• Łyna Sępopol - Rominta Gołdap 2:2 (Czajkowski 35, Polkowski 55 - Ołów 82, Popławski 90+3; czerwona kartka: Naruszewicz, 70, Łyna)
• Pojezierze Prostki - Rona 03 Ełk 2:2 (Chyliński 55, 90 - Jabłoński 45, Budziński 78)
• Omulew Wielbark - KS Wojciechy 6:4 (Gut 9, Brodzik 18, Abramczyk 48, Remiszewski 54, Płoski 62, Musioł 73 - Dawid Sófczyński 53, Kępkowicz 60, Dobrzyński 68, Broda 90+2)
• Victoria Bartoszyce - Naki Olsztyn 1:0 (Kaplewski 31)
• Śniardwy Orzysz - MKS Jeziorany 3:0 (Baran 4, 60, Dymiński 70)
• Czarni Olecko - Wilczek Wilkowo 2:0 (Kozłowski 42, Matwiejczyk 81)
• Żagiel Piecki - Węgorzewo 3:5 (Samsel 53, 87, Spirydon 90 - Galiniewski 29, 32, Maliszewski 59, Opar 72, Depta 79)
• Tęcza Biskupiec - Orlęta Reszel 2:0 (Dobroński 55, Gołębiowski 66)

GRUPA 1

1. Rominta	49	56:19
2. Tęcza	49	77:18
3. Żagiel	37	52:36
4. Rona	33	38:32
5. Węgoria	31	41:40
6. Naki	26	44:44
7. Wilczek	25	41:41
8. Victoria	25	17:22
9. Śniardwy	25	30:28
10. Jeziorany	24	25:23
11. Orlęta	20	36:36
12. Czarni	18	26:41
13. Łyna	18	31:54
14. Omulew	13	27:44
15. Pojezierze	12	22:64
16. Wojciechy	7	24:45

W grupie 2 z tonu nie spuszczają dwie czołowe drużyny. Olimpia Olsztynek wygrała na wyjeździe z Ewingami (trener Tomasz Wiercioch zastąpił Dariusza Tyburskiego), natomiast Polonia odprawiła z kwitkiem Czarnych. W meczu Tęcza Miłomłyn - Warmia Olsztyn trzy gole zdobył... Japończyk Shinonaga .

• Płomień Turznica - Unia Susz 2:2 (Sadowski 77, Kiljański 78 k - Witkowski 33, Luliński 41 k)
• Polonia Pasłęk - Czarni Rudzienice 3:0 (H. Konczewski (25, Lenart 66, Czerniewski 90+2; czerwona kartka: Pokojski, 64, Czarni)
• Delfin Rybno - Ossa Biskupiec Pom. 3:0 (Konicz 24, 65, Świniarski 59)
• Kormoran Zwierzewo - Radomniak Radomno 0:0
• Tęcza Miłomłyn - Warmia Olsztyn 3:4 (Czerwonka 45+1 k, Jakubowski 68, Domaracki 90+1 - Shinonaga 36, 62 k, 66, Filipek 71; czerwona kartka: Skarbek, 80, Warmia)
• Ewingi Zalewo - Olimpia Olsztynek 0:2 (Kiliś 65, Walkiewicz 70)
• Grunwald Gierzwałd - Start Nidzica 3:4 (Komorowski 16, 21, Hnida 74 - Kwiatkowski 5, Godlewski 28, Łochnicki 59, Sobotka 66; czerwona kartka: Łochnicki, 68, Start)
• MKS Miłakowo - Drwęca Nowe Miasto Lub. 1:2 (Bednarz 42 - Draśpa 67, Radomski 71)

DAD, JK

GRUPA 2

1. Olimpia	45	58:28
2. Polonia	41	85:36
3. Unia	36	51:29
4. Ossa	35	49:36
5. Płomień	35	42:19
6. Start	32	45:37
7. Delfin	31	53:35
8. Drwęca	26	35:32
9. Czarni	26	40:42
10. Radomniak	24	28:36
11. Grunwald	18	29:47
12. Ewingi	17	32:48
13. Warmia	16	35:55
14. Tęcza	14	25:42
15. Kormoran	13	27:69
16. Miłakowo	3	18:61

eprasa.pl cbfd07bb0d

STOMIL MA NOWEGO TRENERA

PIŁKA NOŻNA\\\ Stomil oficjalnie zaprezentował nowego trenera. Tak jak przypuszczaliśmy, został nim Piotr Jacek, który w naszym regionie wcześniej prowadził Sokoła Ostróda. Przed nowym szkoleniowcem trudna misja utrzymania drużyny w I lidze.

Olsztyński pierwszoligowiec zajmuje 16. pozycję w tabeli, tracąc pięć punktów do bezpiecznego miejsca. Stomil miał doskonałą okazję, by wydostać się ze strefy spadkowej, ale nie potrafił wygrać u siebie z GKS Jastrzębie i Górnikiem Polkowice. Biało-niebiescy przegrali kolejno 0:3 i 0:4, za co utratą posady zapłacił Adrian Stawski oraz jego asystenci Jakub Żukowski i Przemysław Norko.

W klubie nikt się tak fatalnych wyników nie spodziewał - działacze nie byli gotowi na zmianę trenera w ekspresowym tempie, dlatego tak długo trwało poszukiwanie następcy.

– Spośród wszystkich dostępnych dla nas kandydatów wytypowaliśmy kilku trenerów, z którymi odbyliśmy spotkania celem skonfrontowania ich pomysłu na Stomil z naszymi oczekiwaniami - tłumaczy Arkadiusz Tymiński, prezes klubu.

Z naszych informacji „na celowniku" Stomilu był także Wojciech Kobeszko, były napastnik Jagiellonii i trener rezerw białostockiego klubu. Olsztyńscy działacze rozważali także możliwość zatrudnienia Piotra Dziewickiego, byłego piłkarza Polonii Warszawa, a obecnie trenera Weszło Warszawa.

Ostatecznie misję ratowania I ligi zdecydowano powierzyć Piotrowi Jackowi, który rok temu zaliczył solidny drugoligowy sezon z Sokołem Ostróda. Ostatnio prowadził III-ligowy MKS Kluczbork, z którym rozstał się zaraz po sobotnim ligowym meczu w Brzegu.

- Wybraliśmy trenera, który nie boi się wyzwań - tłumaczy prezes Tymiński. - Trenera, który zna kilku zawodników z naszej szatni, co skróci czas jego adaptacji z drużyną. Z naszej strony zapewnimy członkom sztabu szkoleniowego oraz zawodnikom wszystko, co niezbędne, by walka o utrzymanie w I lidze zakończyła się powodzeniem.

Kogo z obecnych piłkarzy Stomilu zna nowy szkoleniowiec? Na pewno Karola Żwira, który w zeszłym sezonie bronił barw Sokoła i był jednym z najlepszych piłkarzy tego klubu. Jacek trenował także Maciej Dampca, który również miał epizod w Sokole.

Fot. stomilolsztyn.com

Piotr Jacek (z lewej), nowy szkoleniowiec olsztyńskiego pierwszoligowca, i Arkadiusz Tymiński, prezes Stomilu

– Do przyjścia do Stomilu przekonała mnie ścieżka rozwoju - tłumaczy nowy szkoleniowiec olsztyńskiego pierwszoligowca. - Praca na zapleczu Ekstraklasy jest zaszczytem dla trenera. Z klubem pierwsze rozmowy prowadziliśmy już latem. Nie zwracam uwagi na sytuację, w której przejmuję zespół. Wszyscy mamy jasny cel do zrealizowania, jakim jest pozostanie w I lidze. Jadąc na rozmowę z szefami klubu, zapoznałem się z materiałem z czterech ostatnich spotkań. Mam już pewne przemyślenia co do ustawienia zespołu w niektórych fazach gry, być może pojawią się również zmiany personalne. Teraz przez cały tydzień będziemy pracować nad tym, aby optymalnie dobrać ustawienie i skład na mecz z Odrą Opole.

Kibice mogą się zastanawiać, dlaczego Stomil nie sięgnął po trenera z regionu, tylko kolejny raz zatrudniał szkoleniowca z zewnątrz. Odpowiedź jest prosta - na poziomie I ligi trzeba mieć uprawnienia UEFA PRO, a takich trenerów jest u nas bardzo mało, poza tym wszyscy wcześniej już... pracowali w Stomilu. Piotr Zajączkowski prowadzi obecnie w III lidze GKS Wikielec; Adam Łopatko prezesuje DKS Dobre Miasto, a przede wszystkim pracuje w Polskim Związku Piłki Nożnej jako krajowy koordynator kształcenia i licencjonowania trenerów. Licencję UEFA PRO ma także... Jerzy Budziłek, który już dawno zakończył karierę szkoleniową, ale ostatnio dla własnej satysfakcji odnowił papiery trenerskie.

Do sztabu szkoleniowego Stomilu dołączył także Zbigniew Małkowski, który będzie szkolił bramkarzy. Wychowanek olsztyńskiego klubu w czasach gry Stomilu w ekstraklasie przeniósł się do Feyenoordu Rotterdam, ale w Holandii grał głównie w Excelsiorze Rotterdam, a potem w szkockich klubach m.in. w Hibernianie FC. Po powrocie do kraju grał przez moment w Olsztynie, a potem przez długie lata w ekstraklasowej Koronie Kielce. Po zakończeniu kariery piłkarskiej był trenerem bramkarzy w Widzewie Łódź i Podbeskidziu Bielsko-Biała.

Nowy sztab szkoleniowy Stomilu zadebiutuje w sobotę w Olsztynie w meczu przeciwko Odrze. Spotkanie zaplanowano na godzinę 15. Półtorej godziny wcześniej przed stadionem odbędzie się piłkarski festyn dla całych rodzin. **EM**

MECZ Z PROJEKTEM, CZYLI TRZY SZYBKIE SETY

PLUSLIGA SIATKARZY\\\ W 25. kolejce Indykpol AZS bez najmniejszych problemów ograł w Iławie warszawski Projekt. W efekcie olsztynianie do Resovii tracą tylko punkt.

• Indykpol AZS Olsztyn - Projekt Warszawa 3:0 (19, 21, 20)
INDYKPOL AZS: Firlej 2 pkt, Butryn 15, Poręba 5, Andringa 8, DeFalco 19, Averill 10, Gruszczyński (libero) oraz Siwczyk, Jakubiszak 1
MVP: Firlej

Poniedziałkowy mecz w Iławie był bardzo ważny dla obu zespołów, bowiem jego wynik mógł mieć duże znaczenie dla układu tabeli po zakończeniu fazy zasadniczej. Co prawda jeszcze niedawno olsztynianie mieli szansę nawet na czwarte miejsce, ale obecnie mogą jedynie wskoczyć na piątą pozycję. Też nieźle, ale by tak się stało, musieli wczoraj ograć warszawian i w ostatniej kolejce wygrać z Treflem, licząc, że jednocześnie Resovia straci punkty z Cuprum.

Wczorajszy mecz zaczął się od asa Petcovica i bloku na Butrynie, ale trzy kolejne punkty zdobył DeFalco, czwarty dołożył Butryn, a piąty bezpośrednio z zagrywki Poręba. Tak udany początek ustawił seta, bo olsztynianie regularnie punktowali, w efekcie po kolejnym udanym ataku Butryna było 17:10. Co prawda w końcówce goście zbliżyli się na trzy punkty (19:16), jednak na więcej już im Indykpol AZS nie pozwolił. W końcówce asa zaliczył Andringa, a seta zakończyła nieudana zagrywka Petcovica, który zagrał bardzo słabo, bo z dziewięciu ataków skończył... jeden.

Fot. Artur Kijewski

Przed ostatnią kolejką olsztynianie tracą tylko jeden punkt do Resovii

W drugiej partii kibice oglądali wyrównaną walkę do stanu 15:15 - od tego momentu gospodarze zdobyli i trzy punkty z rzędu i już niezagrożeni spokojnie dociągnęli do mety.

Z każdą kolejną udaną akcją olsztyńskiego zespołu z rywali uchodziło siatkarskie życie, a że warszawianie słabiej atakowali i gorzej przyjmowali, a ich blok został w stolicy, więc wszystko wskazywało na to, że mecz potrwa tylko trzy sety. I tak też było, tym bardziej że do dobrej gry Indykpol AZS dołożył jeszcze asy Butryna, Andringi i dwa Averilla, w tym przy piłce meczowej.

Największą sensacją 25. kolejki była jednak porażka ZAKSY w Lubinie. Wicemistrzowie Polski wygrywali 2:1 w setach, ale dwie następne partie padły łupem siatkarzy Cuprum. W efekcie nowym liderem został Jastrzębski Węgiel, który w tym tygodniu zmierzy się z ZAKSĄ w pierwszym półfinale Ligi Mistrzów (30 marca) oraz w ostatniej kolejce fazy zasadniczej PlusLigi (3 kwietnia).

• Cuprum Lubin - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:2 (22, -19, -22, 25, 11). Mecz Stal Nysa - LUK Lublin zakończył się po oddaniu gazety do druku. **DAD**

PLUSLIGA

1. Jastrzębski	63	21-3	67:20
2. ZAKSA	61	21-3	67:19
3. Skra	58	20-5	69:35
4. Zawiercie	44	16-9	53:44
5. Resovia	42	13-12	52:44
6. Indykpol	**41**	**14-11**	**51:42**
7. Projekt	35	12-13	45:52
8. Katowice	34	11-14	46:52
9. Trefl	30	10-13	40:44
10. Cuprum	26	8-17	42:60
11. LUK	24	8-16	35:56
12. Ślepsk	23	7-18	32:60
13. Czarni	20	7-18	27:62
14. Stal	15	4:20	28:64

eprasa.pl cbfd07bb0d

TEGO MECZU NIE MOŻNA PRZEGRAĆ

PIŁKA NOŻNA\\\ Dzisiaj w Chorzowie o godz. 20.45 rozpocznie mecz Polska - Szwecja. Zwycięzca w nagrodę weźmie udział w turnieju finałowym mistrzostw świata, natomiast przegrany Mundial obejrzy - tak jak Rosjanie - jedynie w telewizji.

W Chorzowie Polacy powalczą dzisiaj ze Szwedami o przepustkę do turnieju finałowego mistrzostw świata. W eliminacjach obie reprezentacje zajęły drugie miejsca - w grupie B Szwecja wygrała wszystkie mecze u siebie, jednak zdecydowanie słabiej wypadła na wyjeździe: tylko jedna wygrana (3:0 z Kosowem) i trzy porażki (1:2 z Grecją, 0:2 z Gruzją i 0:1 z Hiszpanią).

Z kolei Polacy, drugi zespół grupy I, u siebie trzy razy wygrali (3:0 z Andorą, 4:1 z Albanią i 5:0 z San Marino), zremisowali 1:1 z Anglią, po czym na koniec eliminacji, w efekcie dziwnych

TYM SAMYM BIAŁO-CZERWONI, JUŻ BEZ SOUSY, A Z CZESŁAWEM MICHNIEWICZEM, O MUNDIAL MIELI POWALCZYĆ W DWUSTOPNIOWYCH BARAŻACH. PIERWSZYM RYWALEM MIELI BYĆ ROSJANIE, ALE ŻE OD STRZELANIA BRAMEK WOLĄ STRZELAĆ Z KARABINÓW DO UKRAIŃSKICH DZIECI I KOBIET, WIĘC KRAJ ŚMIERDZĄCYCH ONUC WYLĄDOWAŁ NA MARGINESIE ŚWIATOWEGO ŻYCIA. I TO NIE TYLKO SPORTOWEGO.

Olbrzymia w tym zasługa polskich piłkarzy, m.in. Roberta Lewandowskiego, Kamila Glika i Grzegorza Krychowiaka, którzy postawili sprawę jasno - nie zagrają z Rosją. Koniec, kropka. Najwyżej nie pojadą na mistrzostwa świata, ale co to za strata w porównaniu do tego, co każdego dnia traci Ukraina w wyniku krwawej wojny putina.

Ponieważ półfinał z Rosją ostatecznie nie doszedł do skutku, więc pojawi się wolny termin, co - jak się okazało - było problemem dla UEFA, która sprzedała prawa telewizyjne do ściśle określonej liczby meczów. PZPN nie chciał spierać się z europejską federacja, bo przecież Polacy dostali wolny los do finału baraży, co wywołało spore niezadowolenie w Szwecji i Czechach, dlatego doszło do sparingu Szkocja - Polska. Sparing ten nikomu nie był potrzebny, na dodatek z powodu odniesionych kontuzji trener Michniewicz stracił Salomona, Milika i być może Piątka. Chociaż w tym ostatnim przypadku są jeszcze niewielkie szanse, że napastnik ten jednak pojawi się dzisiaj na boisku. Ale to nie koniec kłopotów, bo uraz ma także Żurkowski. I to na tyle poważny, że raczej w składzie się nie znajdzie.

Fot. pzpn.pl

Podczas eliminacji do mistrzostw świata w Katarze Robert Lewandowski zdobył osiem bramek

W zupełnie innym nastroju jest Matty Cash, który zalicza dopiero drugie zgrupowanie polskiej reprezentacji: - Wierzę, że zagramy dobrze i awansujemy. Do Chorzowa przyjeżdża z Anglii cała moja rodzina: mama, tata, brat, ciocia, więc jeśli awansujemy, na pewno będzie impreza. I na niej spróbuję w końcu polskiej wódki (śmiech).

Polską reprezentację do boju poprowadzi Robert Lewandowski, więc na pewno możemy się spodziewać lepszej gry niż kilka dni temu w Glasgow, ale Szwedzi też sroce spod ogona nie wypadli, bowiem do kadry powrócił Zlatan Ibrahimović. Jednak na poniedziałkowym treningu, który przez 15 minut mogli obserwować dziennikarze, słynny Szwed więcej stał niż grał. Być może nie chciał za wiele pokazać, a może rzeczywiście nie jest w najwyższej formie. Trener rywali na konferencji prasowej stwierdził nawet, że „Ibra" na pewno od pierwszej minuty nie zagra.

CHORZOWSKI STADION ZAPEŁNI SIĘ DZISIAJ DO OSTATNIEGO MIEJSCA I BĘDĄ TO PRZEDE WSZYSTKIM POLSCY KIBICE. O CO SZWEDZI MIELI OLBRZYMIE PRETENSJE, OSKARŻAJĄC NAWET PZPN O BRUDNĄ GRĘ, BO DOSTALI TYLKO 250 BILETÓW.

Zarzuty te natychmiast odrzucił Jakub Kwiatkowski, rzecznik kadry. - Szwedzi mieli możliwość nabyć wcześniej bilety na to spotkanie, udostępniliśmy im pięć procent pojemności stadionu, czyli 2,5 tys. miejsc. A że tego nie zrobili? Ich sprawa. My nie jesteśmy w stanie teraz sprzedawać biletów szwedzkim kibicom, tamtejszy związek ich nie zarezerwował, co jest lepszą wiadomością dla naszych kibiców, bo te wejściówki trafiły do ogólnej sprzedaży.

Kto zatem dzisiaj w Chorzowie wygra? Wydaje się, że więcej argumentów mają Polacy - co prawda ze Szkotami nie zachwycili, ale Szwedzi z Czechami też zagrali „piach", chociaż stawka meczu była olbrzymia. Komentujący ten pojedynek w telewizji Jerzy Engel w pewnym momencie przyznał nawet, że obie te reprezentacje na grę na Mundialu nie zasługują.

Rywale mają co prawda Ibrahimovicia, ale ten niepokorny piłkarz najlepsze lata ma już raczej za sobą, poza tym z kadrą nic wielkiego nigdy nie osiągnął, natomiast Lewandowski wciąż jest na fali wznoszącej, bijąc kolejne rekordy strzeleckie. Może więc w końcu po 32 latach uda się nam ponownie pokonać Szwedów?

- Szwedzi są twardzi, do bólu konsekwentni i cierpliwi - wyjaśnia Paweł Janas. - Czasy się zmieniają, w piłce również, ale jedno pozostaje niezmienne: żeby myśleć o pokonaniu Szwecji, trzeba przez 90 minut być czujnym w defensywie - kończy Janas, który wie, co mówi, bo jako selekcjoner polskiej reprezentacji ze Szwedami przegrał dwa razy podczas eliminacji do Euro 2004. **DAD**

Finał baraży

- Polska - Szwecja (20:45 w Chorzowie)
- Portugalia - Macedonia Północna (20:45 w Porto)
- W trzecim finale Walia czeka na zwycięzcę przełożonego na czerwiec meczu Szkocja - Ukraina

eprasa.pl cbfd07bb0d